

Protokół Nr LI/06
z Sesji Rady Miejskiej Dąbrowy Górniczej
z dnia 25 stycznia 2006 roku od godz. 13.00 do godz. 17.15

- I. Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma, który powitał gości, Senatora Ziemi Zagłębiowskiej pana Zbigniewa Szaleńca, Prezydenta Miasta Jerzego Talkowskiego wraz z Zastępcami, pracowników Urzędu Miejskiego, mieszkańców Dąbrowy Górniczej, radnych oraz prasę.

Przewodniczący Rady Miejskiej na podstawie listy obecności stwierdził quorum.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma wraz z Prezydentem Miasta Jerzym Talkowskim i Z-cą Prezydenta Miasta Ryszardem Fornalem wręczyli wyróżnienia za wybitne osiągnięcia w sporcie w roku 2005.

Wyróżnienia otrzymali:

- Bartosz Wiśniewski zawodnik MMKS, sekcja pływanie - Wicemistrzostwo Europy Juniorów – Budapeszt, 2 miejsce – mecz międzypaństwowy seniorów – Praga, 1 miejsce – Mityng Międzynarodowy – Larnaca, Mistrz Polski Seniorów – styl grzbietowy, wielokrotny Mistrz Polski Juniorów i rekordzista Polski. Powołany do kadry narodowej na Igrzyska Olimpijskie w Pekinie.
- Mariusz Waliczek trener sekcji pływackiej w MMKS
- Piotr Cichoń zawodnik MMKS, sekcja zapasy - 3 miejsce na Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych – styl klasyczny, 1 miejsce na Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych – styl wolny, 1 miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Polski Kadetów w Zapasach – styl wolny.
- Marcin Lesiak zawodnik Dąbrowskiego Klubu Bokserskiego – 1 miejsce w Międzynarodowym Mityngu – Austria, 1 miejsce w Międzynarodowym Turnieju „Box Federation of Siauliai” – Litwa, 1 miejsce w Międzynarodowym Turnieju – Austria, 2 miejsce w Międzynarodowym Turnieju „TJ Slezan Frydek Mistek” – Czechy, 2 miejsce – Międzynarodowym Turnieju Bokserskim – Katowice, 3 miejsce w Międzynarodowym Turnieju Victoria Cup 2005 – Jaworzno, 1 miejsce w XIV Międzynarodowym Turnieju Bokserskim – Ruda Śląska, 1 miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Bokserskim o „Kapelusz Góralski” – Żywiec, 2 miejsce w Pucharze Polski Juniorów w Boksie – Nakło n. Notecią, Śląska Liga Juniorów.
- Marcin Tyniec zawodnik Dąbrowskiego Klubu Bokserskiego - 2 miejsce w Międzynarodowym Turnieju Bokserskim – Katowice, 1 miejsce w Międzynarodowym Turnieju Victoria Cup 2005 – Jaworzno, 3 miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Bokserskim o „Kapelusz Góralski” – Żywiec, 3 miejsce w Ogólnopolskim Turnieju z okazji 60-tej Rocznicy Wyzwolenia Oświęcimia, 3 miejsce w Mistrzostwach Śląska Juniorów i Kadetów-Dąbrowa Górnicza, 1 miejsce w Śląskiej Lidze Juniorów – Dąbrowa Górnicza.
- Maciej Jaros zawodnik Dąbrowskiego Klubu Bokserskiego - 1 miejsce w Turnieju Międzynarodowym „Box Federation of Siauliai” – Litwa, 2 miejsce w Międzynarodowym Turnieju Victoria Cup 2005 – Jaworzno, 2 miejsce w Międzynarodowym Turnieju Seniorów Wiedeń, 1 miejsce w Międzynarodowym Turnieju Seniorów „TJ Slezan Frydek Mistek” – Czechy, 1 miejsce w Ogólnopolskim Turnieju z okazji 60-tej Rocznicy Wyzwolenia Oświęcimia.
- Józef Sadko trener Dąbrowskiego Klubu Bokserskiego.

- Adrian Błęszyński zawodnik Dąbrowskiego Klubu Bokserskiego - 1 miejsce w Międzynarodowym Turnieju Victoria Cup 2005 – Jaworzno, 1 miejsce w Ogólnopolskim Turnieju z okazji 60-tej Roczniczy Wyzwolenia Oświęcimia, 1 miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Bokserskim o „Kapelusz Góralski” – Żywiec, 1 miejsce w Mistrzostwach Śląska Juniorów i Kadetów-Dąbrowa Górnicza Mistrz Śląska.
- Kamil Bednarz zawodnik Dąbrowskiego Klubu Karate, sekcja karate kyokushin - 1 miejsce na XXIV Mistrzostwach Makroregionu Śląskiego Karate Kyokushin kat. walk reżyserowanych, 3 miejsce na XXIV Mistrzostwach Makroregionu Śląskiego Karate Kyokushin kat. kumite juniorów młodszych, 1 miejsce na XI Turnieju w karate kyokushin z okazji Dni Rudy Śląskiej.
- Przemysław Dworakowski zawodnik Dąbrowskiego Klubu Karate, sekcja karate kyokushin - 1 miejsce na Mistrzostwach Województwa Śląskiego Juniorów – kat. kumite, 1 miejsce na Mistrzostwach Województwa Śląskiego Juniorów - kumite juniorów, Tytuł najlepszego zawodnika Mistrzostw Województwa Śląskiego Juniorów, 2 miejsce na Mistrzostwach Makroregionu Śląskiego w kat. juniorów młodszych, 1 miejsce na Mistrzostwach Makroregionu Śląskiego w kat. walk reżyserowanych, 1 miejsce na Mistrzostwach Makroregionu Śląskiego w kat. kumite juniorów.
- Mikołaj Rogacz zawodnik Dąbrowskiego Klubu Karate, sekcja karate kyokushin - 3 miejsce na Mistrzostwach Polski Seniorów – Wrocław w kat. kumite, 2 miejsce Województwa Śląskiego w kat. kumite.
- Łukasz Rogacz zawodnik Dąbrowskiego Klubu Karate, sekcja karate kyokushin - 3 miejsce na Mistrzostwach Polski Seniorów Głogów w kat. kumite, 3 miejsce na Mistrzostwach Polski Seniorów Wrocław w kat. kumite.
- Marek Wywiął trener Dąbrowskiego Klubu Karate, sekcja karate kyokushin.
- Artur Sroka zawodnik Dąbrowskiego Klubu Karate, sekcja karate kyokushin -3 miejsce na Mistrzostwach Polski Seniorów – Wrocław w kat. kumite, 3 miejsce na Mistrzostwach Polski Seniorów Głogów w kat. kumie, 3 miejsce na Mistrzostwach Polski Seniorów Wrocław w kat. kumite, 2 miejsce Województwa Śląskiego w kat. kumite.
- Jarosław Stępień trener w Międzyszkolnym Uczniowskim Klubie Piłkarskim - I miejsce w Mistrzostwach Śląska - trampkarze.
- Artur Mosna trener w Międzyszkolnym Uczniowskim Klubie Piłkarskim - I miejsce w Mistrzostwach Śląska - trampkarze.
- Paweł Pinis zawodnik Klubu Sportowego „Ronin”, sekcja karate – II miejsce na Mistrzostwa Świata w Chicago, II i III miejsce na Mistrzostwa Europy we Wrocławiu, Mistrzostwo Polski WKF i Mistrz Polski Shotokan.
- Michał Misiarek zawodnik Klubu Sportowego „Ronin”, sekcja karate – I miejsce na Mistrzostwach Śląska WKF Kadetów kat. kumite, I miejsce na Mistrzostwach Śląska Juniorów Młodszych w kat. kumite i kat. kata, II miejsce w Europa Cup WKF Siofok w kat. kata i III miejsce w kat. kumite.
- Klaudia Kwiecek zawodniczka Pracowni Modelarskiej „ZEFIR” – sekcja modele na uwięzi - 2 miejsce na 36 Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych – Dęblin, 1 miejsce na 70 Mistrzostwach Polski Modeli Halowych F1D – Brzeg, 1 miejsce na Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych F1L – Suwałki, 2 miejsce na Ogólnopolskich Zawodach Modeli Halowych F1N – Suwałki.
- Andrzej Rachwał instruktor Pracowni Modelarskiej „ZEFIR”.
- Roman Rakowiecki zawodnik LOK KSS Wiarus w Katowicach, LOK KS Piast w Bieruniu, sekcja strzelectwo sportowe - 2 miejsce na III Okręgowym Zimowym Turnieju Strzeleckim – Siemianowice Śl., 1 miejsce na II Okręgowym Letnim Turnieju Strzeleckim – Siemianowice Śl., 1 miejsce na Mistrzostwach Województwa

- Małopolskiego ZSS – Kraków, 1 miejsce na III Finałowym Letnim Turnieju Strzeleckim – Siemianowice Śl., 12 miejsce na Mistrzostwach Polski LOK – Tarnów, 1 miejsce na Ogólnodostępnych Strzeleckich Mistrzostwach Częstochowy, 2 miejsce na Indywidualnych Strzeleckich Mistrzostwach Śląska 2005, Tytuł Indywidualnego Strzeleckiego V-ce Mistrza Śląska 2005 roku.
- Radosław Rakowiecki zawodnik LOK KSS Wiarus w Katowicach, LOK KS Piast w Bieruniu, sekcja strzelectwo sportowe - 1 miejsce na III Okręgowym Zimowym Turnieju Strzeleckim – Siemianowice Śl., 2 miejsce na II Okręgowym Letnim Turnieju Strzeleckim – Siemianowice Śl., 2 miejsce na III Finałowym Letnim Turnieju Strzeleckim – Siemianowice Śl., 1 miejsce – Indywidualne Strzeleckie Mistrzostwa Śląska 2005, 17 miejsce na Mistrzostwach Polski LOK – Tarnów, Tytuł Indywidualnego Strzeleckiego Mistrza Śląska 2005 roku

Głos zabrał pan Jarosław Stępień

Panie Prezydencie, Szanowni zebrani chciałbym w imieniu wszystkich nagrodzonych złożyć państwu podziękowania, że docenicie naszą codzienną pracę i wyniki, jakie uzyskujemy z naszymi wychowankami. Chciałbym pogratulować zawodnikom wspaniałych sukcesów, bo wszyscy pracujemy na jak najlepsze oblicze miasta Dąbrowy Górniczej. Wszystkim radnym chciałbym podziękować, że z dnia na dzień nasze obiekty sportowe pięknie wyglądają, są coraz bardziej nowoczesne, mamy coraz lepszą bazę sportową w mieście żeby takie wyniki osiągać, o których tutaj, o których tutaj mówiono. Kiedyś pan Prezydent Lipczyk poprzedni prezydent mówił, że Dąbrowa będzie stała sportem. Myślę, że w tej chwili Dąbrowa już sportem stoi z racji tego, że już mamy wspaniałe osiągnięcia siatkarskie, mamy tutaj Bartosza, który reprezentuje Polskę w zawodach pływackich na Mistrzostwach Europy. Ze swojej strony obiecuję, że powalczymy o to, aby w przyszłym roku Dąbrowa Górnicza zaznaczyła swoją obecność w I Lidze rozgrywek młodzieżowych w piłce nożnej występując w Śląskiej Lidze Juniorów w chwili obecnej zdobyliśmy tylko Mistrzostwo Śląska tylko i aż, tak jak powiedziałem i piłka nożna w tym mieście zaznaczy swą obecność.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma powiedział, że wpłynął wniosek od pana Prezydenta w sprawie zdjęcia z porządku obrad projektu uchwały na **druku nr 4** w sprawie: Zasad finansowania z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w 2006r. kosztów transportu i unieszkodliwiania odpadów azbestowych powstałych przy likwidacji pokryć dachowych i elewacji zawierających azbest z budynków mieszkalnych i gospodarczych położonych w Dąbrowie Górniczej.

W wyniku głosowania: **25 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzym.** Rada poparła wniosek

Radny Ryszard Rutkowski w imieniu grupy radnych zgłosił wniosek w sprawie wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały na **druku nr 18** w sprawie: regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków.

W wyniku głosowania: **25 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzym.** Rada poparła wniosek

Przewodniczący Komisji ds. Sportu, Rekreacji i Kultury pan Krzysztof Tamborek zgłosił wniosek w sprawie wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały na **druku nr 17** w sprawie: wyrażenia opinii o lokalizacji ośrodka gier losowych.

W wyniku głosowania: **24 – za, 1 – przeciw, 0 – wstrzym.** Rada poparła wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej R. Koćma zaproponował umieszczenie projektu uchwały na **druku 18** w sprawie: regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków.

w pkt. 5 i projektu uchwały na **druku 17** w sprawie: wyrażenia opinii o lokalizacji ośrodka gier losowych w **pkt. 17** porządku obrad.

Zaproponowany porządek obrad wraz z poprawkami przyjęto: **25-za, 0–przeciw, 0–wstrzym.**

- II. Na sekretarza obrad wybrano Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Kazimierza Woźniczkę (wyraził zgodę)
Wynik głosowania: **25 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzym.**
- III. Protokół z sesji z dnia 19.01.2006r., 30.12.2005r. przyjęto nie wnosząc uwag.
Wynik głosowania: **25 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzym.**
- IV. Interpelacje i zapytania

Przewodniczący udzielił głosu Senatorowi panu Zbigniewowi Szaleńcowi.

Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście.

Tuż po wyborach, kiedy uzyskałem mandat senatora z okręgu sosnowieckiego bardzo zależało mi, aby w miarę szybko spotkać się z państwem, z przedstawicielami miasta, które należy do miast najważniejszych w naszym okręgu sosnowieckim, miastem, które dynamicznie się rozwija, miastem, które ma bardzo duży wpływ na to, co się dzieje w całym okręgu sosnowieckim. Dzisiaj mam taką możliwość, nie mam zajęć w senacie, bardzo się cieszę, że mogę uczestniczyć w państwa posiedzeniu. Szanowni państwo, dlatego, że po raz pierwszy mam przyjemność uczestniczyć w posiedzeniu pozwoliłem sobie na to, aby zabrać państwu kilka minut czasu i króciutko się przedstawić. Ważną informacją, jeżeli chodzi o mój życiorys zawodowy jest to, że jestem silnie i mocno związany z samorządem. Od kilku kadencji, przez trzy kolejne kadencje w Czeladzi byłem radnym Rady Miasta Czeladź, pełniłem funkcję Wiceprzewodniczącego tejże Rady, Przewodniczącego Komisji Rozwoju Miasta, Przewodniczącego Komisji Regulaminowej, ostatnie trzy lata przed wyborami pełniłem funkcję Wiceburmistrza Miasta Czeladzi. Myślę, że doskonale znam problemy samorządu, doskonale znam problemy mieszkańców naszego regionu. Proszę Państwa chciałbym z tej okazji zaapelować do państwa i wręcz prosić o to abyśmy utrzymywali stały kontakt, aby państwo korzystali z moich możliwości przekazywania waszych spraw, waszych problemów w parlamencie, w senacie a nie tylko na komisjach problemowych. Myślę, że tą moją deklarację już przyjął pan Prezydent Talkowski i pan Prezydent Fornal, z którymi spotykałem się już kilkakrotnie po wyborach. Dzisiaj tą deklarację składam również wszystkim państwu i ufam, że skorzystacie z niej dla dobra naszego regionu. Szanowni państwo cieszę się, że uczestniczę również w tej sesji też, dlatego, że początkowy temat dzisiejszych obrad jest mi bardzo bliski, ponieważ w mieście Czeladzi jako Wiceburmistrz zajmowałem się sprawami społecznymi, zajmowałem się oświatą, kulturą i sportem i sport jest przy okazji moją pasją i z punktu widzenia mieszkańców Czeladzi docenialiśmy wasze osiągnięcia sportowe i chciałbym z tego miejsca złożyć gratulacje wszystkim wyróżnionym jak również gratulacje dla państwa radnych, dla władz miasta, że promują sport i są tego pozytywne efekty. Kończąc moje króciutkie wystąpienie, chciałbym, myślę, że jeszcze nie jest za późno, złożyć życzenia noworoczne, życzyć realizacji wszystkich waszych planów, zamierzeń, realizacji budżetu zwłaszcza po stronie dochodów a wszystkim państwu osobiście pomyślności w 2006 roku.

Przewodniczący Rady Miejskiej dziękuję panu senatorowi, nie wiem czy już do pana docierają a jak nie to będą docierały zaproszenia na sesję wraz z porządkiem i materiałami. Mamy zwyczaj, że nasi parlamentarzyści zostają informowani i myślę, że ta współpraca

będzie faktycznie układała się bardzo dobrze i będziemy często korzystali z usług pana senatora w Senacie. Dziękujemy za tą deklarację.

Głos zabrał Radna Czesława Frydrych

Cyt.: „Panie Prezydencie nie mogę uwierzyć, że pan czytał oświadczenie opublikowane w „Dzienniku Zachodnim” 20 stycznia br., bo przecież nie mógłby pan powiedzieć, że nie znał pan sprawy pana Dusia. Sprawy, która była parokrotnie dyskutowana na sesjach i Komisji Rewizyjnej z pana udziałem. Na tej sali została podjęta uchwała Rady Miejskiej zobowiązująca pana do wykonania prawomocnego wyroku sądu. Pan po prostu kłamie. Kłamał pan, kiedy stwierdził, że nie wiedział pan o wypadkach na drodze przy Osiedlu Młodych Hutników. Kłamał pan, że nie wiedział o niezapłaconych fakturach, co w konsekwencji kosztowało miasto ponad 2mln zł odsetek. Kłamie pan i dziś mówiąc, że nie zna pan szczegółów w sprawie pana Dusia. Wszyscy są winni tylko nie ja. Nasuwa się pytanie czy rozwiązanie umów o pracę z innymi pracownikami na początku pańskiej prezydentury odbyło się bez naruszenia prawa. Stawiam, zatem pytanie i proszę o odpowiedź na piśmie:

- ile zwolnionych pracowników odwołało się do Sądu Pracy,
- ile było wyroków przywracających do pracy,
- ile podpisano ugód,
- ile i na jaką kwotę wypłacono odszkodowań.

Dziwi mnie fakt, że tak pan Radca prawny jak i Naczelnik Wydziału Kadr i Szkoleń Urzędu Miejskiego przyjmują na siebie rolę kozła ofiarnego. Chociaż może nie dziwi, bo znając sprawę odsuniętej pani Rzecznik, która przechowana przez jakiś czas miała możliwość ukończyć studia i wróciła na wyższe stanowisko, sądzą może oni, że ich spotka taka sama nagroda”.

Prezydent Miasta Jerzy Talkowski

Cyt.: „To są w tej chwili wystąpienia o charakterze politycznym, natomiast na piśmie będzie odpowiedź bardzo precyzyjna na wszystkie te aspekty a na pani miejscu to bym bardzo cichutko siedział, bo pani ma również sprawę zagmatwaną gdzie indziej także będzie miała pani na to odpowiedź. Jestem tylko przekonany, że mam zawsze, przynajmniej staram się być na tyle oczywiście odpowiedzialny, że moje stwierdzenia są poparte faktami. To jest oczywiście w tej chwili odpowiedź taka ad hoc a odpowiedź będzie precyzyjna na piśmie”.

Radna Czesława Frydrych da vocem cyt.: „Proszę mnie nie straszyć, wiem, co jest na moim sumieniu. Wczoraj wyjaśniałam tą sprawę koledze Padołowi na Komisji Budżetowej, jaki jest tok postępowania w mojej sprawie. Jeśli zawiniłam poniosę odpowiedzialność i pan o tym wie, bo to stwierdziłam zaraz po pańskich wyborach na Łęknicach. Jeśli zrobiliśmy coś złego i ja w tym, jeśli zrobiłam coś złego poniosę całą odpowiedzialność bez pańskiego przypominania”.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma cyt.: „Chciałem zwrócić uwagę, Panie Prezydencie nie możemy tak mówić, że ktoś ma siedzieć cicho. Muszę bronić Rady, radni są po to, aby zadawać te pytania i bardzo bym prosił, aby nie było tego typu stwierdzeń. Jest odpowiedź, że będzie na piśmie i tego proszę się trzymać”.

Głos zabrał radny Henryk Zaguła

Cyt.: „Chciałbym uzyskać informację na temat spraw sądowych, które prowadzi kancelaria prawna w imieniu gminy z Firmą Mitex. Na ostatniej sesji mówiłem o rozstrzygnięciu postępowania przetargowego na „ekstra zapłatę”, przepraszam, że nie pamiętam, ale ogólnie

mecenasa Dyrdy chciałbym się dowiedzieć, na jakim etapie są sprawy Hali Widowiskowo – Sportowej dotyczące unieważnienia kontraktu, bo te sprawy są na finiszu. Na jakim etapie są sprawy Nemo –Wodny Świat dotyczącej tego fragmentu umowy o wykupie udziałów przez gminę i wszystkie sprawy, które są związane z Centrum Administracyjnym”.

Prezydent Miasta Jerzy Talkowski precyzyjnie odpowiemy na piśmie także pan radny będzie uhonorowany odpowiedzią i może wyciągać z tego naprawdę daleko idące wnioski.

Radny Henryk Zaguła ad vocem dziękuję, że będzie na piśmie tylko dowiedziałem się, że ostatnio przegraliśmy kolejną sprawę i w konsekwencji tego będziemy płacić kolejne odsetki.

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Tadeusz Orpych

Cyt.: „Mam prośbę do pana Prezydenta, aby przyjętym zwyczajem, jaki jest w tzw. „Przeglądzie Dąbrowskim” stosowany artykuł z dnia dzisiejszego pod tytułem „Talk – show”, aby ukazał się również przedrukiem w pełnym tekście w tym naszym, mieszkańców miesięczniku zgodnie z tym, co pan praktykuje w tym zakresie a jeżeli nie to prosiłbym o ustosunkowanie się też na łamach tego miesięcznika, dlaczego akurat nie skoro inne artykuły dotyczące życia gminy a będące w nakładzie „Dziennika Zachodniego” są szczerze drukowane. To jest pierwsze pytanie i drugie i chciałbym, aby pan Prezydent podał ile gminę będzie kosztowała ta samowola prawna, którą pan Prezydent wyprawia w ostatnim okresie a szczególnie dotycząca tej sprawy pana Jerzego Dusia gdzie Rada wręcz jednoznacznie mówiła o tym, że trzeba proces zakończyć i wyrównać to wszystko już rok temu”.

Prezydent Miasta Jerzy Talkowski precyzyjne odpowiedzi następują. Natomiast chcę powiedzieć, że za dużo tych pieniędzy nie będziemy płacić.

Głos zabrał radny Edward Bober

Cyt.: „Dwie sesje do tyłu składałem interpelację w sprawie szkolenia dla pracowników i dla przedstawicieli Stowarzyszeń Pozarządowych otrzymałem odpowiedź, która mnie nie satysfakcjonuje albo błędnie zostało odczytane moje pytanie lub moja prośba czy wniosek, bo mi nie chodziło tak jak pisze w piśmie - szkolenie na temat ogłaszania konkursów na wolne stanowiska tylko chodziło mi o to, aby przeprowadzić szkolenie nazwę go od dzisiaj może spotkaniem, które usystematyzuje sprawę ogłaszania konkursu – to jest już rozstrzygnięte prawie we wszystkich wydziałach na zadania gminne zlecone organizacją pozarządowym, bo już te konkursy są rozstrzygnięte, ale teraz przed nami jest trudniejsza część tego zadania za jakiś czas rozliczenia tych dotacji gminy, bo już na wstępie pojawiły się rozbieżności, że jeden wydział żąda inny dokument, drugi wydział żąda inny dokument, nie chcę przytaczać tych faktów i dowodów tylko żeby później była możliwość i żeby stowarzyszenia i ich przedstawiciele nie jeździli, bo kto jest na miejscu to ma łatwiejsze zadanie, ale na przykład przyjazd z Błędowa czy Okradzionowa to naprawdę jest wyprawa i żeby urzędnicy też nie mieli dodatkowej pracy, aby pisali te pisemka, odsyłają do poprawek do ponownego przedstawiania dokumentów, później na przełomie roku jest tak, że coś tam nagle brakuje i żeby pomóc w tym temacie, aby organizacją i stowarzyszeniom, w jaki sposób mają się jednolicie rozliczać i myślę, że jest to dla dobra wszystkich i aby w trakcie roku była możliwość takiego spotkania i wypowiedzenia się na temat rozliczania, co potrzeba po jednej i drugiej stronie, bo wiemy, że z tym jest różnie. Skoro jestem przy głosie to panie Prezydencie chciałbym przekazać drobną informację, że wręczyliśmy podziękowania dla wyśmienitych sportowców, dla wyśmienitych trenerów a byli wśród nich nauczyciele wychowania fizycznego, którzy dzisiaj odbierali statuetkę a zabrano im godzinę z zajęć SKS.

Zastępca Prezydenta Ryszard Fornal zapraszam na spotkanie w dniu jutrzejszym w celu doprecyzowania, uszczegółowienia zasad rozliczania dotacji czy współdziałania ze stowarzyszeniami. Również tą drugą kwestię wyjaśnimy.

V. Oświadczenia

Głos zabrał Radca prawny Mirosław Nosalik

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Państwo Radni, Panie Prezydencie.

W ostatnich dniach ja i moja rodzina byliśmy przedmiotem ataku ze strony pana Prezydenta. Ataku, który po raz pierwszy w mojej karierze zawodowej spotkał mnie w Dąbrowie Górniczej i w momencie, kiedy wykonywałem obowiązki w imieniu i na polecenie pana Prezydenta. Sprawa pana Jerzego Dusia stała się przedmiotem publikacji oświadczenia pana Prezydenta. Publikacji, która w sposób niegodziwy była w moje przygotowanie zawodowe. Czy spodziewałem się tego? Odpowiem – nie, ponieważ ustalenia z panem Prezydentem były całkiem inne, co do kwestii prowadzenia sprawy pana Jerzego Dusia. Proszę Państwa trudno nazwać to, co mnie spotkało szokiem, ale z punktu widzenia mojej rodziny to był szok. Można kogoś zabić, ale i można zabić słownie, co dziwię się, że znając się już tak długi okres czasu miało miejsce tutaj w Dąbrowie Górniczej. Sprawa pana Dusia od mniej więcej początku miesiąca stycznia zaczynała przybierać dziwne przyspieszenie w kierunku jakby jej ostatecznego rozstrzygnięcia i pytania, które otrzymywałem ze strony pana Prezydenta, uwagi związane z postępem miały swoje źródło w wyroku, który zapadł w październiku 2005 roku, miało swoje źródło w wyroku z 12 października 2005 roku a mianowicie oddalenia powództwa tak jak w treści dzisiejszego oświadczenia państwu złożyłem w gazecie, której jest zamieszczone na kwotę 154.680,00zł, które pan Jerzy Duś zażądał jako odszkodowanie za niedopuszczenie do pracy w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, podkreślam w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Równocześnie w tym samym wyroku oddalono inne żądania wskazując, że wyrok z 2 października 2003r. wyrok zaoczny z klauzulą natychmiastowej wykonalności był wyrokiem błędnie wydanym ze względu na fakt, że pan Jerzy Duś źle oznaczył swojego pracodawcę mianowicie w wersji pierwotnej uczynił Prezydenta Miasta swoim pracodawcą, w wersji następnej Urząd Miejski reprezentowany przez pana Prezydenta i w takim zakresie ten wyrok zapadł uznający bezskuteczność wypowiedzenia warunków pracy, podkreślam te słowa warunki pracy. Proszę Państwa sprawa tych dwóch elementów spotkała się po dwóch latach w ocenie trzech zawodowych sędziów Sądu Okręgowego a było to jeszcze poprzedzone wcześniejszym wyrokiem w sprawie o przymuszenie do wykonania wyroku gdzie również Sąd Okręgowy w Katowicach tylko w innym składzie osobowym również potwierdził to, że Urząd Miejski nie jest stroną postępowania z tego względu, że nie był nigdy pracodawcą pana Jerzego Dusia. Te wszystkie informacje przekazałam panu Prezydentowi zgodnie z posiadanym od pana Prezydenta pełnomocnictwem z dnia 15 września 2005r. Przekazałam wszystkie informacje dotyczące sprawy jak również poinformowałem Prokuraturę w Żorach, Prokuratora prowadzącego, który przygotował akt oskarżenia w stosunku do pana Prezydenta, iż akt ten jest oparty o błędne zarzuty, o błędne zarzuty i źle sformułowane to zresztą znalazło później odzwierciedlenie w ich dokumentach. Proszę Państwa wyrok z aktami sprawy przyszedł w grudniu 2005r. jego sytuacja, jeżeli chodzi o ocenę sytuacji Prezydenta była jasna, czysta i klarowna. Natomiast skomplikowała się w sposób bardzo wyraźny sytuacja prawna pana Jerzego Dusia. Tym bardziej, że pan Jerzy Duś reprezentowany był w Sądzie Okręgowym przez Pełnomocnika, który zawodowo trudni się zastępstwem procesowym. Ten pełnomocnik nie wniósł apelacji od wyroku Sądu Okręgowego a wobec tego wyrok ten uprawomocnił się i stąd jego uzyskanie wraz z aktami dopiero w grudniu 2005r. W następstwie tej sytuacji wróciła sprawa wznowienia postępowania w sprawie wyroku, z 2003r. – wyroku zaocznego.

Jeszcze raz na tej sali oświadczam, że nie do mnie należy ocena prawna niezawisłych sądów, co do toczących się postępowań dowodowych i sądowych. W związku z tym na dzień 31 stycznia 2006r. Sąd Rejonowy w Dąbrowie Górniczej – Sąd Pracy wyznaczył termin posiedzenia w sprawie wznowienia postępowania, jeżeli chodzi o wyroki z 2003r. Zawiadomienie o terminie wpłynęło do Urzędu Miasta w dniu 13 stycznia 2006r. Proszę Państwa w dniu 17 stycznia ustaliłem z Prezydentem, że do 31 stycznia nie wykonamy żadnych ruchów czekając na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy. W dniu 19 stycznia doręczono mi do domu wypowiedzenie umowy o pracę za jednomiesięcznym okresem, czyli mój stosunek pracy jak podano w gazecie jest to troszeczkę też nieprawdziwa informacja ulegnie rozwiązaniu z dniem 28 lutym 2006r. tak wynika z treści wypowiedzenia i to od razu prostuję. Ale wracając teraz do przyspieszenia wydarzeń, proszę Państwa oczekiwanie na to rozstrzygnięcie było również związane z innym postępowaniem, które się toczy przed Prokuraturą Rejonową w Dąbrowie Górniczej, toczy się postępowanie dotyczące sfalszowania, poświadczenia nieprawdy, jak to nazywać nie będę szczegółowo, bo to też nie ma znaczenia, jeżeli chodzi o dezinformację organów ścigania, opinii publicznej i organów administracji publicznej mam tu na myśli osobę Prezesa Rady Ministrów, jeżeli chodzi o kwestie związane z ewentualnym trybem odwołania pana Prezydenta w przypadku gdyby okazało się, że łamie ustawy i łamie przepisy. Proszę Państwa moje bilingi rozmów, jeżeli pójdziemy w ten tok rozumowania świadczą ile wykonałem rozmów telefonicznych w przedmiotowym zakresie i że wszystkie enuncjacje, które były kierowane w stosunku do pana Prezydenta ta dezinformacja, ten szum osób wokół niego skupionych powodował w sposób oczywisty, że Prezydent po prostu stracił chyba „rezon” i w tym momencie poszedł w kierunku całkiem innego postępowania i myślę, na to też są stosowne dokumenty, bo już rozmawiałem z przedstawicielami Kancelarii pana Prezesa Rady Ministrów, Dyrektorem Generalnym Urzędu Wojewódzkiego doskonale byli zorientowani, co do okoliczności sprawy. Tym bardziej, że to pan Wojewoda i pan Dyrektor Generalny aktualny a w ten czas Dyrektor Wydziału Prawnego Krzysztof Nowak pismem z listopada 2003r. wskazał panu Dusowi, że Zarządzenie pana Prezydenta jest prawidłowe. Pan Prezydent ma prawo odwoływać swoich kierowników jednostek organizacyjnych, natomiast, co do trybu Sądu Pracy te sprawy są załatwiane indywidualnie w zakresie rozwiązywania umów pracy taka była konstrukcja i odpowiedź pana Jerzego Dusia od strony Wojewody także informacje, przepływ informacji, wszelkie okoliczności z tym związane były doskonale znane włącznie z tymi terminami, o których Państwu przed chwilą powiedziałem. Z prasy dowiedziałem się również z treści tego oświadczenia, że w dniu 17 stycznia pan Prezydent podpisał nową umowę o pracę z dniem 17 stycznia użyję tego słowa specjalnie nową umowę o pracę. Ponieważ nie jest to instytucja przywrócenia w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy tym bardziej, że można przywrócić kogoś do pracy na podstawie na wyroku prawomocnego, ale do pracy poprzedniej lub na podstawie wyroku. Ale niestety w tym przypadku w stosunku do MOPS-u takiego wyroku nie ma i do dnia dzisiejszego nie było. W związku z tym pan Jerzy Duś został zatrudniony od nowa, jeżeli chodzi o Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Proszę Państwa pozwoliłem sobie na udzielenie odpowiedzi w dzisiejszej prasie zamieszone, tych samych gazetach również w formie oświadczenia. Powiem Państwu, że nie chciałem być kozłem ofiarnym i nim nie będę tak jak wspomniała pani radna Frydrych. Natomiast czuję i wiem, kto to pisał, w domyśle, bo na pewno nie sam pan Prezydent. Natomiast jak ogromna nienawiść bije z treści tego oświadczenia to naprawdę aż to jest porażające. Mam taką prośbę w związku z tym, co powiedziałem panie Przewodniczący, panie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej bardzo bym prosił o zainteresowanie się pilnie sprawą, dlatego iż poinformowałem również za pośrednictwem pani Sekretarz pana Przewodniczącego i pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, iż należałoby uchylić uchwałę, o której wspomniała pani radna Frydrych w przedmiocie nakazania Prezydentowi

wykonania wyroku z roku 2003 lub też pójść w kierunku wznowienia postępowania wyjaśniającego albowiem okoliczności, które miały miejsce były okolicznościami całkiem innymi w dacie podejmowania przez Państwa tej uchwały w lutym 2005r. a uległy w sposób diametralny zmianie w układzie sytuacji prawnej na przełomie grudnia – stycznia 2005 roku. Myślę, że w tej chwili jest taka okazja i takie możliwości i przy tej okazji i tej możliwości również sprawdzenie dalszych losów, co tego postępowania i jego toku. I tak na marginesie tej całej sprawy. Proszę Państwa Mirosław Nosalik wykupił ogłoszenia prasowe, stał się dla siebie adwokatem, urzędnikiem, obrońcą. Wydatkował na same ogłoszenia kwotę blisko 2tys zł z własnej prywatnej kieszeni. Myślę, że oświadczenia pana Prezydenta nie były firmowane z własnej osobistej kieszeni, natomiast stanowiły przepiękny wynik intrygi, która została w sposób bardzo ciekawy skonstruowana i pokryte z tych pieniążków, jeżeli chodzi o wydatki między innymi wydatki Państwa budżetowe, abstrahując już od pracy pracowników. Proszę Państwa prosiłbym uprzejmie o pilne przyjrzenie się tej kwestii związanej z całą procedurą mojego wypowiedzenia, informuję, że złożyłem stosowny pozew do Sądu Pracy tutaj również w Dąbrowie Górniczej, że uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne to, które zostało mi doręczone. Również prosiłbym uprzejmie o rozpatrzenie tych innych elementów dotyczących zatrudnienia pana Dusia na a przede wszystkim czy w przypadku do Rady prawnego Urzędu czy nie nastąpiło pomówienie, dlatego, że pomówienie jest również czynem zabronionym i te okoliczności uważam powinny być przez Komisję Rewizyjną rozpatrzone przy okazji wznowienia postępowania. Oczekuję, że szybko to się stanie natomiast oświadczam, że jestem do gotowości Państwa w każdym momencie, w każdej chwili złożyć stosowne wyjaśnienia jak również dysponuję kompletem stosownych pełnomocnictw pana Prezydenta do działania w jego imieniu po drugie, pełną korespondencją w spraw dotyczących pana Jerzego Dusia zarówno korespondencja tą firmowaną na linii Prezydent – pan Duś jak również na linii sądowej w sprawach pomiędzy Urzędem Miejskim i Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej a panem Jerzym Dusiem. Myślę, że jest to bardzo pouczająca lektura, myślę, że przez te wszystkie dokumenty, które należałoby się przebić można sobie stworzyć pewien obraz postępowania ludzi w układzie braku pomocy prawnej gdybym to tak mógł określić na pewnych etapach postępowania. Ten brak pomocy prawnej u pana Jerzego Dusia wyszedł w sposób oczywisty na przełomie roku 2003/2004 kiedy po wyroku zaocznym zostały zmienione jego wnioski i z postępowania zwykłego jego sprawa została przekazana do postępowania egzekucyjnego o przymuszenie do wykonania wyroku. Te wszystkie okoliczności są również w aktach. Są proste, czytelne do zbadania i wyjaśnienia. Idąc takim rozumowaniem czy zapłacimy dużo panu Jerzemu Dusiowi, proszę Państwa z wyroków nie. Z wyroków w sprawie pana Jerzego Dusia nie będzie żadnych płatności, dlatego że sprawa Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej jest oddalona i w tym momencie 154tys zł zostało definitywnie niewydatkowane. Czy będą inne przypuszczam, że tak sprawy, ale nie wydatki, dlatego, że nawet gdyby założyć, że pan Jerzy Duś wystąpił w tej chwili przeciwko Urzędowi Miejskiemu z tego wyroku zaocznego jako stronie i dłużnika o zapłatę pieniędzy to również informuję, że na tle tej sytuacji prawnej i wobec faktu, że pan Duś w grudniu 2003r. zrezygnował z postępowania o przywrócenie do pracy i odszkodowanie nie ma podstaw prawnych do dochodzenia tej kwoty również od Urzędu Miasta. Natomiast to, że świadczy w tej chwili pracę to jest to decyzja indywidualna pana Prezydenta i myślę, że w swoim sumieniu tą decyzję w jakimś zakresie rozpatrzył i taką podjął. Natomiast informuję Państwa 31 stycznia odbędzie się kolejny termin tak jak powiedziałem o wznowienie postępowania pan Prezydent obdarzył mnie dużym zaufaniem i po wypowiedzeniu i oświadczeniu wręczył mi nowe pełnomocnictwo do reprezentowania Urzędu Miejskiego w tej sprawie. Także proszę Państwa to tyle z mojej strony. Powiem szczerze przeżyłem bardzo ciężki weekend, bardzo ciężkie dni i myślę, że nikt z państwa nie chciałby być na moim miejscu, ale tak jak powiedziałem dopóki człowiek jest jeszcze przygotowany zawodowo może próbować bronić

się sam. Myślę, że ktoś, kto chciałby spróbować jako „zjadacz chleba” normalny tej walki, próbować iść w kierunku procesów pisania pism adwokatów, myślę żeby tego nie udźwignął natomiast sposób ten, który stał się to już Państwo chyba sami się domyślicie, że to jest jednak bardzo duży nietakt w stosunku do mojej osoby i już tak jak powiedziałem podjąłem w tym zakresie stosowne kroki. Dziękuję uprzejmie”.

Głos zabrał Zastępca Prezydenta Miasta Janusz Olszówka

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Szanowna Rado jestem zobowiązany w imieniu pana Prezydenta Przedstawić państwu dwie kwestie. Pierwsza, która miała miejsce w dniu 9 stycznia br chodzi o Górnośląski Związek Metropolitalny. Zgodnie z państwa uchwałą, którą Rada Miejska podjęła w dniu 30 grudnia 2005r., podjęła oświadczenie, że jest zainteresowana wstąpieniem do Górnośląskiego Związku Metropolitalnego wyraża wolę bycia jednym z członków założycieli Związku jednocześnie Rada Dąbrowa Górnicza w ostatecznej nazwie Związku winno się znaleźć odniesienie do Regionu Zagłębia i tak wnosimy o rozpatrzenie nazwy ze zaznaczeniem naszej Zagłębiowskiej przynależności do aglomeracji katowickiej np. Śląsko – Zagłębiowski Związek Metropolitalny, Śląsko – Zagłębiowska Metropolia itp. Z upoważnienia pana Prezydenta udałem się na spotkanie, które miało miejsce w Świętochłowicach w dniu 9.01br na 17 miast, które się tam pojawiły nie było praktycznie trzech najważniejszych tzn. inicjatora pana Prezydenta Frankiewicza z Gliwic, pana Prezydenta Uszoka i Prezydenta Bytomia Wójcika. Na tym spotkaniu, ponieważ nie było tam dyskusji w odpowiednim momencie przedstawiłem stanowisko państwa, Rady organu, który będzie decydował o tym czy będziemy tym członkiem czy nie będziemy proponując nazwę Śląsko – Zagłębiowski Związek Metropolitalny bądź Katowicki bądź jeszcze inną nazwę, dlatego, że my nie kojarzymy się z Górnym Śląskiem równocześnie pan Prezydent Górski Prezydent Sosnowca wniósł o rozważenie możliwości przeliczenia składek żeby nie wszystkie miasta płaciły równo po złotówce, miał tam taki wzór, którym chciał się posłużyć. Sytuacja miała tak miejsce, że najpierw próbowano przegłosować czy wchodzi w grę zmiana tej nazwy, ponieważ zorientowano się, że z naszej strony tej Zagłębiowskiej było sześć gmin nie głosowano tego, zostawiono tak jak było. W tym samym dniu po przyjeździe ze Świętochłowic pan Prezydent otrzymał list, który pozwoliłem sobie wrzucić do państwa skrytek. List, który mówi o tym, że nie ma mowy o zmianie nazwy równocześnie na tym spotkaniu pan Prezydent Chorzowa stwierdził, to samo, co myśmy wiedzieli tutaj pan Przewodniczący zresztą dostarczył statut tego związku, że praktycznie do czasu, kiedy nie nastąpi zmiana ustaw o związkach metropolitalnych ten związek jest ciałem martwym Chorzów wypowiedział się, wprost, że on się wpisuje, ponieważ ma na około miasta Górnego Śląska i nie wypada mu inaczej. To były stwierdzenia, które zafunkcjonowały w mediach, pana Prezydenta Kopela. W związku z tym, że to decyzją państwa będziemy w tym Związku albo nie będziemy w takim układzie na sesji lutowej trzeba byłoby wnieść bądź nie wnieść uchwały w tym zakresie. Apeluję do państwa o przemyślenie sytuacji i podjęcie dyskusji panie Przewodniczący czy dalej idziemy w tą stronę, bo niejako warunek, który tutaj podjęto nie został wypełniony i nie będzie wypełniony. To jest, jeżeli się tyczy Związku Metropolitalnego, informację, którą jestem państwu winien. Ponieważ dzisiaj na sesji zapada również uchwała na temat RWE, czyli naszych spraw związanych z wodociągami chciałem państwa poinformować, że w ostatni piątek nastąpiło spotkanie ze stroną niemiecką. W miesiącu listopadzie na spotkaniu zaproponowaliśmy stronie niemieckiej tak jakby trzy podstawowe pytania, które mogłyby ewentualnie przybliżyć strony do jakiś troszeczkę innych rozwiązań. Pierwsze było zapytanie czy jest możliwość utrzymania taryf od maja do końca roku, czyli zrównania roku obrachunkowego z rokiem kalendarzowym, by to ułatwiło nam, by to przyniosło korzyść materialną w postaci tego, że do końca roku nie byłyby podnoszone taryfy odpowiedź była tak pod warunkiem, że nie przyniesie to

zmniejszenia finansów firmy, czyli mówiąc wprost nie, nie ma takiej możliwości. Drugą rzeczą, drugim pytaniem było pytanie dotyczące rozwiązania sytuacji, którą w tej chwili mamy tzn. jesteśmy w trakcie przygotowywania projektu do wniosku z Funduszu Spójności o 186mln zł mając partnera prywatnego, zostaniemy wyeliminowani, jeżeli nie będzie zapisu takiego, który spowoduje nie przynoszenia dochodów partnerowi prywatnemu po zainwestowaniu 186mln zł. W związku z tym najprostszym rozwiązaniem było zaniechanie poboru dywidendy przez okres realizacji inwestycji plus pięć lat, bo takie wyjście było. Odpowiedź oczywiście zgodnie z naszymi oczekiwaniami była powtórnie na nie. Kolejnym pytaniem naszym było sposób i warunki, jakie by musiało spełnić RWE wyjścia ze Spółki w tym opcje na przejście na zarządzanie w oparciu o kontrakt menadżerski. Strona Niemiecka przedstawiła takie dość karkołomne przejście, oczywiście to rozważymy i odpowiemy. Po tych informacjach można powiedzieć zaczęliśmy być przepytывani, że mną na spotkaniu oprócz Naczelnika Wydziału Nadzoru Mienia, była pani Skarbnik, pan Wiceprezydent Nieruchomości mieliśmy pełne pełnomocnictwa, do tego decyzyjność by móc rozmawiać z partnerem Niemieckim. Zapytałem czy strona Niemiecka posiada odpowiednie umocowanie decyzyjności. Dowiedziałem się, że oczywiście takich nie mają, wcale mieć nie muszą wręcz się na mnie obrazili, że o coś takiego pytam natomiast próbowali wciągnąć nas w dyskusję na temat kupna udziałów w Aqua Parku przez miasto i tego typu inne pytania. Proszę państwa podjąłem w tym momencie decyzję, że my jako miasto 130 tysięczne nie możemy rozmawiać z drugą stroną z tzw. folgpocztą, która przyjeżdża do nas, do miasta i próbuje od nas wyciągnąć informacje, by nie uzyskać po drugiej stronie żadnej wiążącej odpowiedzi i udawać się z pytaniami do Niemiec. Ja tym państwu również na tym spotkaniu wytłumaczyłem jak ogromna presja na państwa wszystkich radnych i na nas, którzy jesteśmy w tym urzędzie jest ze strony społecznej sprawy wiążące się z podwyżką wody. Jakie pieniądze, co roku przeznaczamy, jaka jest presja na nas wszystkich. W związku z powyższym, że tak jak mówię druga strona była niedecyzyjna i to nie jest pierwszy raz powiedziałem, że jeżeli mamy wymieniać się informacjami to na następnym spotkaniu, jeżeli państwo nie będziecie mieli odpowiednich pełnomocnictw w odpowiednim zakresie to będziecie rozmawiali z kierownikiem referatu i otrzymywali informacje, które przygotowujemy na wasze zadane pytania. Równocześnie w spotkaniu uczestniczył Radca prawny nasz Radca prawny. Wcześniej zapoznaliśmy stronę niemiecką z poważnymi wątpliwościami, jeżeli chodzi o zapisy w umowie ze spółką RWE. Zwyczajem jest, że Kancelarie, jeżeli druga wydaje opinię powiadamiają się. Strona Niemiecka zrobiła to takim trochę przejściem nieeleganckim w formie listu odpisała, że oczywiście z tymi zarzutami, które są dość jasno sprecyzowane przez obsługującą nas kancelarię, nie zgadzają się ze wszystkimi zarzutami. W związku z tym z upoważnienia pana Prezydenta i z powodu tego, że w sprawie tej toczy się postępowania prokuratorskie, z drugiej strony mamy wątpliwości, co do pewnych zapisów w umowie oświadczyłem, co jest zresztą dzisiaj będzie państwo głosowali nad tym, że wniesiemy sprawę do sądu, że sąd jest tym organem, który rozstrzygnie, która strona ma, czy ta umowa jest po prostu dobrze zapisana czy niedobrze. W naszej stronie jest opinia, że wiele punktów jest nie takich jak trzeba. W związku z tym apelowałbym, żeby to na komisji zostało podjęte, żeby tą uchwałą przegłosować. Myślę, że prawidłowym organem, który zadecyduje o tym czy w tej umowie coś ulegnie zmianie czy nie jest właściwy sąd. Pozwolę sobie jeszcze panie Przewodniczący na taką jedną dygresję, co do sprawy pana Dusia. Postępowanie wyjaśniające się toczy, posiadamy odpowiednie oświadczenia pana Jerzego Dusia o świadczonych faktach proszę zauważyć, że został wydany wyrok prawomocny, który nie był wykonywany, proszę zauważyć, że nie była wniesiona apelacja, proszę zauważyć, że nikt nie stawiał się na rozprawę, proszę zauważyć, że przywrócenie pana Dusia na to samo stanowisko, z którego został odwołany to nie jest nic innego tylko wykonanie wyroku. Natomiast o wszystkich toczących się postępowaniach w tej sprawie będziemy państwa

informować i oczywiście wszystko to ujawnimy. Jeżeli chodzi o osobę pana Naczelnika Wydziału Kadr, ponieważ jest to naczelnik mianowany, jest uruchomiona odpowiednia procedura i na tym etapie po prostu nie jesteśmy, nie chcemy przekazywać państwu tych materiałów, które posiadamy, bo przy prowadzeniu do prawdy trzymają nas określone przepisy i w tym kierunku pójdziemy, i na pewno panie Przewodniczący wszystkie informacje, jeżeli dojdą do finału będą państwu przedstawione”.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma, jeżeli chodzi o Związek Metropolitalny, to uważam, że daliśmy placet Prezydentowi Miasta, wyraziliśmy wolę, że chcemy w tym uczestniczyć. Dobrze się stało, bo uczestniczymy w tych pracach i z tego, co pan Prezydent powiedział mamy tam swoje zdanie. Myślę, że jak powstanie gotowy materiał, którym miałyby się zająć Rada Miejska to wtedy zadecydujemy czy ta nazwa dla nas jest problemem czy nie jest problemem a póki, co myślę, że powinniście w tych rozmowach uczestniczyć i taki placet od Rady Miasta macie.

Głos zabrał Radny Henryk Zaguła

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo pozwolicie Państwo, że najpierw odniosę się do tych dwóch spraw, które przedstawił pan Prezydent Olszówka, dlatego gdyż w obu tych sprawach uczestniczyłem dość aktywnie. Po pierwsze to spotkanie, które się odbyło w Świętochłowicach bez udziału dwóch głównych członków założycieli inicjatorów i jednego dużego miasta ono też ma jakiś wymiar polityczny. Odbyło się w takiej atmosferze, kiedy czy w takiej sytuacji, w której wyszły już de facto materiały dotyczące tego Związku i trzeba było poczekać do momentu, kiedy będą przynajmniej pierwsze uchwały podjęte a nie chciałbym tego komentować tylko mówię, że był taki moment. Znam tą sprawę, znam również komentarze różnych ludzi. Cieszę się, że zdanie pana Przewodniczącego jest takie, że w lutym się tym zajmimy. Co do drugiej sprawy RWE oprócz wymienionych przez pana Prezydenta Olszówkę osób byłem również na tych rozmowach – negocjacjach obecny. W związku, że to zdanie zostało przedstawione przez pana Prezydenta Olszówkę w tej sprawie pozwolę sobie również przedstawić swoje zdanie. Otóż na ostatniej sesji broniłem wypowiedzi pana Prezydenta Olszówki, ponieważ uznałem, że w tym momencie rozmowy handlowe były toczone na takim poziomie, na którym niekoniecznie można było i należało dyskutować na forum publicznym na temat szczegółów. Te ostatnie, które się odbyły w piątek wg mojej oceny, to jest moja ocena, to jest całkowita kompromitacja naszej strony. Złamano wszystkie podstawowe reguły prowadzenia negocjacji a już tą najważniejszą, że jak jest problem do rozwiązania skup się na problemie a nie na ludziach. Oceniam źle te negocjacje. Oceniam, że uczyniliśmy bardzo poważny krok do tyłu w przygotowywaniu rozwiązań dotyczących tej sprawy i całkiem niepotrzebnie doprowadziliśmy do sytuacji napięcia wobec dwóch stron, dwóch partnerów, którzy w końcu mają realizować wspólne zadanie już nie koniecznie mówiąc, że ktoś jest mały a ktoś jest duży. W tym akurat przypadku mamy do czynienia z partnerami, którzy wykonują określone zadanie i powinni się wzajemnie szanować. To jest moje zdanie. Proszę Państwa skoro byłem na tym spotkaniu, pozwoliłem sobie je przedstawić. Teraz chcę wrócić do mojego właściwego oświadczenia, które chciałem wygłosić i ono też jest związane ze sprawą pana Jerzego Dusia i też, dlatego że byłem w tą sprawę dość mocno zaangażowany. W tej sprawie chciałbym odnieść się jakby do dwóch różnych spraw. Z jednej strony to jest oświadczenie Prezydenta Miasta i skutków finansowych tej decyzji, całej tej sytuacji. Oczywiście tak jak powiedział pan Mecenas, że z tego oświadczenia bije czy można wyczytać dużą nienawiść, ale również i lekkomyślność. W tym oświadczeniu na ironię zakrawa fakt odwołania się do ścigania rzekomych nieprawidłowości popełnionych przez poprzedni Zarząd Miasta. Ten temat jest chwytny a w oświadczeniu miał być zaakcentowany, aby odwrócić uwagę od nieprawidłowości

w postępowaniu Prezydenta Miasta. Temat respektowania prawa, dlaczego nie pisze pan, że nałożono na pana kary finansowe za brak realizacji prawomocnych wyroków, że toczy się proces karny za naruszenie praw pracowników. Dlaczego nie podaje pan do wiadomości, że dopiero Wojewoda Śląski pismem, które można porównać do przysłowiowego „przyłożenia noża do gardła” dał panu ultimatum albo pan zrealizuje wyrok albo zwolni pana z funkcji Prezydenta Miasta. W tym piśmie przedstawiciel Wojewody napomniął pana o tym, że sądy są niezawisłe, przypomniał panu rotę ślubowania, jaką składa prezydent miasta. Dał panu ultimatum, dlaczego pan mówi, że nic pan nie wiedział o tej propozycji pana Dusia przecież to panu proponowałem w momencie, w rozmowie w sprawie możliwości rozwiązania tzw. sprawy Dusia. Po jednej z rozpraw na prośbę pana Jerzego Dusia byłem z panem umówiony, ale pan Duś na rozmowę został wciągnięty do swego gabinetu przez ówczesnego pana Pełnomocnika pana aktualnego Zastępcy pana Ryszarda Fornala a ja w jego imieniu przedstawiłem propozycję: pan Duś wraca do pracy, uzyskuje uprawnienia do wcześniejszej emerytury i zostaje załatwiona jego sprawa a pan powiedział, niech zajmą się tym prawnicy. Zajęli się dzisiaj winni są inni, ale to przypomina sprawę odsetek na dwa miliony złotych tam też winni byli inni. Przecież to pan kazał zwolnić Jerzego Dusia, bo 1991r. miał odwagę powiedzieć panu nie. Przecież powiedział pan o tym na spotkaniu z Zarządem Platformy Obywatelskiej. To oświadczenie jest nieprawdziwe, niemoralne, nieprzyzwoite. Nieprawdziwe, bo są tam nieprawdy. Niemoralne, bo płacone z podatków mieszkańców. Nieprzyzwoite, bo tłumaczenie się, że przez ponad dwa lata Prezydent Miasta nie spotyka się z Dyrektorem ważnej jednostki miasta, że podejmuje decyzję o zwolnieniu bądź przyzwala na taką decyzję jest karygodnym zaniedbaniem. Skutki finansowe przez ponad dwa lata pan Duś niesłusznie był pozbawiony pracy. Różne są opinie dzisiaj usłyszeliśmy, że nie należy mu się wynagrodzenie za ten okres czasu i inni prawnicy twierdzą, że mu się należy bezsprzecznie. Więc zapłacimy zwrot niewypłaconych pensji wraz z odsetkami plus odszkodowanie, o które już pozwał pan Duś gminę wg mojego rozeznania. To znaczy, że budżet gminy za pośrednictwem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej wypłaci ok. 150 – 200tys zł. w tym czasie, kiedy pan Dyktor Duś przebywał poza Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej była pani pełniąca obowiązki dyrektora, za które też miała pensję, czyli dublujemy. Proszę Państwa najważniejsze w tym wszystkim, bo to jest taki pewien przykład na to. Po przywróceniu pan Dusia do pracy w sytuacji zagrożenia, bo Wojewoda i Premier i Minister Sprawiedliwości dali w swoich pismach, w swojej korespondencji dyrektywy, co do realizacji tych wyroków. W tym samym dniu lub nazajutrz zmienia się schemat organizacyjny Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i powołuje się dodatkowego zastępcę dyrektora. Nie był potrzebny on do dzisiaj, od dzisiaj jest potrzebny, bo jest potrzebne stanowisko. To są kolejne koszty dla budżetu, koszty zatrudnienia takiego dyrektora oceniam na jakieś 10tys zł miesięcznie z wszystkimi kosztami, to mamy grubo ponad 100tys rocznie. To są skutki finansowe podejmowania konkretnych decyzji”.

Głos zabrała radna Bogusława Cias

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Szanowni Koledzy i Koleżanki. Wysłuchałam tego wystąpienia pana mecenas Nosalika i powiem szczerze, jestem dosyć zdziwiona sposobem wypowiadania się przez naszego mecenasa opłacanego ze środków publicznych. Mam wrażenie, nie mam wrażenia jestem przekonana, że to nie było wystąpienie merytoryczne tylko było to wystąpienie polityczne. Pan mecenas nam tutaj doradza, tą uchwałę uchylić, zająć się sprawą. Wydaje mi się, że zresztą jestem przekonana, jako że od samego początku, znam większość dokumentów pana Dyrektora Dusia miałam w rękach, zresztą w maju publicznie tutaj razem z panem Henrykiem Zagulą starałam się przemówić do rozsądku a również i sumienia pana Nosalika pełnomocnika, który korzystał z tego pełnomocnictwa do syta. W związku, z czym jestem dzisiaj trochę zdziwiona pewną konstrukcją, bo ja miałam

wypowiedzenie i świadectwo pracy, które pan Dyrektor Duś dostał po Zarządzeniu Prezydenta o odwołaniu go z funkcji, ono było opieczętowane pieczętą Urzędu Miejskiego a nie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, potem wydano wyrok zaoczny w październiku 2003 przecież pan mecenas Nosalik był już zatrudniony w Urzędzie to dopiero potem kolejni prawnicy przybywali do naszego Urzędu. Zaoczny, bo się nikt nie wstawił, a dlaczego się nikt się nie wstawił, bo zaniedbano, bo zlekceważono przeciwnika, bo nie było czasu, bo było zbyt wiele zajęć i nadano klauzulę wykonalności i dzisiaj pan mecenas Nosalik tworzy wielką konstrukcję. Można się na tym albo doktoryzować albo może habilitować gdzie próbuje się mnożyć za publiczne pieniądze kolejne procesy a to, że zwolniono człowieka autentycznie wbrew prawu, bo ani go nie oceniono ani nie nabył uprawnień wówczas od renty – emerytury ani nie było reorganizacji to wszystko zginęło. W związku, z czym proszę mi wierzyć, że uważam, że jedynym rozsądnym wyjściem to było przywrócenie szkoda tylko, że nie rok temu panie mecenasie, kiedy wielu urzędników również z moim udziałem próbowało doprowadzić do porozumienia. Niestety zawsze ktoś tutaj na szczeblu Urzędu Miejskiego rozwałkał każde możliwe porozumienie. To jest to, o czym pan Henryk Zaguła mówił, że kiedy chciał iść do pana Prezydenta Talkowskiego - niech prawnicy się zajmą to już była przygotowana treść porozumienia i dzisiaj dalej, jeżeli pan Prezydent dał wypowiedzenie czy ze skutkiem od 1 lutego czy od 1 marca to ja bym dała bez świadczenia pracy i odebrała wszystkie pełnomocnictwa po dzisiejszym wystąpieniu”.

Głos zabrał radny Tomasz Sołtysik cyt.: „Trochę nie rozumiem wystąpienia mojej przedmówczyni. Przypomnę pani radnej, że organem, który odpowiada przed gminą i również przed mieszkańcami miasta jest Prezydent Miasta. Również odpowiada za dobór kadr, wycieczki pani radnej pod adresem poszczególnych pracowników bym zostawił. Pan Prezydent wiedział o sprawie i wiedział, jaki jest stosunek do tego Rady. Na wniosek Komisji Rewizyjnej w lutym ubiegłego roku a więc rok temu Rada podjęła uchwałę o tym, że Prezydent powinien respektować wyroki wydane w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Pan Prezydent obudził się i wykonał tą uchwałę i wyrok sądu dopiero po tym jak Wojewoda postraszył go wprowadzeniem zarządu komisarycznego w gminie i to była bezpośrednia przyczyna, dlaczego pan Prezydent wykonał wyrok sądu. Chciałbym przypomnieć panu Prezydentowi, że oprócz tej uchwały jest jeszcze pięć, co najmniej pięć innych uchwał, których pan Prezydent nie wykonuje. W tej sprawie zwróciłem się do Wojewody, aby również w kwestiach tych pięciu nie wykonywanych przez pana Prezydenta a przypomnę, że pierwszym zadaniem, które ustawa o samorządzie gminnym stawia prezydentowi miasta jest wykonywanie uchwał rady miejskiej”.

Sekretarz Miasta pani Iwona Bednarska poprosiła radnego o uchwały, ponieważ w ostatnim czasie zrobiła rozeznanie i tych pięciu uchwał doliczyć się nie można, czynności w większości z nich zostały podjęte.

Głos zabrał radny Marek Drożyński

Cyt.: „Miałem zabrać głos tylko uważam, że to nie ma sensu. Mam prośbę wszyscy szafujemy hasłami, że za państwowe pieniądze, że za publiczne pieniądze a siedzimy tutaj, za jakie pieniądze? Pytam się? Za publiczne a co w tym czasie przez te półtorej godziny zrobiliśmy w kierunku rozwoju tego miasta i czy o problemach tego miasta rozmawialiśmy? Nie, rozmawiamy o rzeczach, które na dzień dzisiejszy dla mnie nie mają zasadniczego wpływu na rozwój tego miasta i moja obecność tutaj jako radnego, reprezentującego określoną grupę społeczną, wypełniając mandat zaufania tej grupy społecznej jest inna ta rola aniżeli na dzień dzisiejszy my ją tutaj kreujemy. To tak na marginesie, ale w zasadniczej sprawie nie będę zabierał głosu, bo uważam, że nie ma to racji”.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma może przypomnę panu radnemu, że jesteśmy w punkcie oświadczenia i to jest ten punkt, w którym składa się oświadczenia, i zaraz przejdziemy do części merytorycznej i spełnimy swój obowiązek do końca. Słusznie zauważył pan, że bierzemy za to pieniądze i będziemy siedzieć godzinę, dwie czy trzy tyle ile potrzeba.

VI. Sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Dąbrowy Górniczej w okresie od 01.12.2005r. – 31.12.2005r. przyjęto nie wnosząc uwag

Radna Mariola Trzewiczek

Ma prośbę do pana Prezydenta, ponieważ w sprawozdaniu jest tak ogólnie napisane prosiłaby, aby przekazać wszystkim radnym treść Zarządzenia 1923/05 Prezydenta Miasta z dnia 29 grudnia 2005 roku w sprawie: wyznaczenia osób reprezentujących Gminę Dąbrowa Górnicza na Zgromadzeniach Wspólników lub Walnych Zgromadzeniach Akcjonariuszy spółek prawa handlowego z jej udziałem.

VII. Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miejskiej Dąbrowy Górniczej podjętych w II półroczu 2005 roku i przekazanych do realizacji Przewodniczącemu Rady Miejskiej, radnym Rady Miejskiej przyjęto nie wnosząc uwag.

VIII. Część merytoryczna

Ad. pkt. 1. Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2006 rok **Druk nr 16** – przedstawiła Skarbnik Miasta pani Janina Bronikowska -Radosz Autopoprawki: zmniejsza się w Dziale 750 Administracja publiczna wydatki bieżące zamienia się kwotę 300.000,00zł. na kwotę 395.117,00zł. następnie wykreśla się Dział 926 – Kultura fizyczna i sport zmniejszenie o kwotę 295.000,00zł. a wprowadza się w tą pozycję Dział 900 Gospodarka komunalna i ochrona środowiska Wydatki inwestycyjne 200.000,00zł. Zwiększenia w Dziale 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego 295.000,00zł i Dział 926 kultura fizyczna i sport Rozdział 92695 pozostała działalność 300.117,00zł i wprowadza się zadanie inwestycyjne pn. „Eurocamping” Błędów: baza biwakowo-campingowo-rekreacyjna przy ul. Żołnierskiej 130 w Dąbrowie Górniczej – Błędowie.

Radny Zbigniew Łukasik chciałbym się dowiedzieć, bo nie mogłem być wczoraj na Komisji Budżetowej, z czego zdejmujemy 200tys zł.

Skarbnik Miasta odpowiedziała, że z nadbudowy Sanepidu

Radny Zbigniew Łukasik zapytał się cyt.: „Czemu taka decyzja jest? Jest to dla mnie bardzo ważne, niedawno plan inwestycyjny tą nadbudowę uwzględniał, jeżeli tej nadbudowy nie ma to może...

Skarbnik Miasta powiedziała, że pozycja nadbudowa Sanepidu pozostaje, ponieważ tam były zabezpieczone środki w wysokości 2,7mln zł. i z tej pozycji ściągamy 200tys zł.

Radny Zbigniew Łukasik z tego, co mogę się dowiedzieć to było za dużo zaplanowane?

Skarbnik Miasta zostało zaplanowane pierwotnie w takiej kwocie na podstawie wielkości szacunkowych. Czekaliśmy na ekspertyzę. Naczelnik Wydziału Przedsięwzięć Publicznych

wystąpił o ekspertyzę w zakresie prawidłowości wykonywanych prac na tym obiekcie. W związku z tym, że niekoniecznie taka kwota może być potrzebna a jest konieczność zabezpieczenia innego zadania, które jest w trakcie realizacji została złożona taka propozycja w stosunku do transzy.

Radny Zbigniew Łukasik chciałbym się dowiedzieć czy ta ekspertyza była pokazywana i że te 250tys zł w tym roku potrzeba.

Skarbnik Miasta ta ekspertyza została zlecona przez Wydział Przedsięwzięć Publicznych o możliwości prowadzenia nadbudowy na tym obiekcie.

Radny Zbigniew Łukasik, czyli nie ma jeszcze tej ekspertyzy, która mówi, że 250tys zł wystarczy

Skarbnik Miasta powiedziała, że tam jest 2,5mln zł a było 2,7mln zł.

Radny Zbigniew Łukasik czyli nie ma takiej ekspertyzy, czyli przyjęliśmy sobie, że te 200tys może jest za dużo a może nie. To tak chyba jest?

Skarbnik Miasta powiedziała, że jest potrzeba zabezpieczenia innego zadania i w związku z tym została ta kwota przesunięta.

Radny Zbigniew Łukasik to, dlaczego to drugie zadanie weszło? To nie było zaplanowane wcześniej? Bo dla mnie to takie dziwne zadanie.

Skarbnik Miasta powiedziała, że chodzi o Okradzionów, o adaptację budynku w Okradzionowie na potrzeby sportowców, ponieważ to zadanie w ubiegłym roku było jako zadanie zakup budynku gotowego i nie zostało zrealizowane gdyż nie zgłosił się żaden z oferentów zadanie to wygasło w ubiegłym roku. W tym roku to zadanie nie było wprowadzone i w związku z tym jest wprowadzana ta pozycja - adaptacja budynku w Okradzionowie z kwotą 300tys natomiast 117zł jest to urealnienie kwoty, która jest we wniosku do funduszy europejskich, bo w wyniku zaokrągleń o 117 zł zostało zmniejszone i to są te korekty.

Radny Zbigniew Łukasik rozumiem, ale dlaczego tak się chce dowiedzieć. Dlatego że przez parę sesji wskazywałem, że ten plan inwestycyjny troszeczkę bardziej powinien być realny, żeby nie zmieniać go bardzo szybko i bardzo często. Czy to, co wyrzuciliśmy w tamtym roku, czyli zakup w Okradzionowie tego kontenera to też było na kwotę 300tys zł?

Skarbnik Miasta odpowiedziała, że niezakupiony w Okradzionowie miał być domek na kwotę 100tys zł i to nie zostało zrealizowane.

Radny Zbigniew Łukasik to, czemu nie kupujemy za 100tys zł tego domku a dajemy 300tys zł. na Okradzionów.

Prezydent Miasta Jerzy Talkowski cyt.: „Może bym proponował, aby pan Naczelnik Sobczyk powiedział na temat usytuowania, bo tak najpierw się nie bywa na komisji a później się odkrywa Amerykę”.

Naczelnik Wydziału Urbanistyki i Architektury pan Wojciech Sobczyk dla Uczniowskiego Klubu Sportowego w Okradzionowie został przeznaczony budynek, który w tej chwili jest pustostanem będzie on przebudowany stąd potrzeba tych 300tys zł. natomiast budynek drewniany miał być zlokalizowany w innym miejscu, ponieważ UKS nie chciał tego budynku doszło do porozumienia, że korzystniej będzie wykorzystać pustostan, który gmina i tak by musiała utrzymywać zabezpieczać, zostało to w ten sposób zrobione.

Radny Zbigniew Łukasik cyt.: „Sądzę, że pan Prezydent w stosunku do mnie się nie zachował należycie. Nie mogę być na wszystkich posiedzeniach. Panie Prezydencie to nie jest tak jak pan teraz mówi. Proszę państwa ja mogłem na tej komisji nie być, ale jeżeli ktoś kiedyś zaplanował 100tys zł. w inwestycjach na postawienie budynku w złym terenie to się pytam po raz, który do planów inwestycyjnych czy ktoś nad planem inwestycyjnym w Dąbrowie Górniczej panuje i czy ktoś ten plan inwestycyjny robi logicznie, dobrze i mądrze? Panie Tadeuszu Orpach na ostatniej komisji budżetowej pan wskazał kilka pozycji, które mogą być niewykorzystane. Pan był przeciwko temu budżetowi, ja byłem za tym budżetem wiedząc, że pana słowa się nie spełnią i życzylibym sobie żeby pana słowa się nie spełniły, ale proszę mi wierzyć, że patrząc się na to sądzę, że pan chyba miał rację”.

Radny Henryk Zaguła cyt.: „Pani Skarbnik na str. 10 w poz.23 w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym mamy tytuł nadbudowa budynku Stacji Sanepidu i mamy nakłady w latach 2005 -2007 w kredycie 2,5mln zł. i w budżecie 200tys zł. Proszę mi powiedzieć, czy te kwoty są już po dokonanych autopoprawkach”.

Skarbnik Miasta odpowiedziała, że nie te 200tys zł po tej autopoprawce będzie zmniejszone i pozostanie tylko kwota 2,5mln zł.

Radny Henryk Zaguła cyt.: „Domyślałem się, że tak jest, ale pytałem się na wszelki wypadek, czyli zadanie, które mieliśmy w realizacji w przewadze kredytowej i nieznacznym stopniu budżetem została zdjęta ta już w sumie niewielka kwota w stosunku do całości budżetu i wszystko to nadbudowa ma być w zamyśle autorów- projektodawców ma być realizowana z kredytu tak?”

Skarbnik Miasta odpowiedziała, że w tej chwili tak.

Radny Henryk Zaguła cyt.: „Dziękuję ja w takim razie składam wniosek żebyśmy po zaakceptowaniu tej propozycji, która przedstawiła pani Skarbnik wykreślili w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym poz. 23 na str. 10 zadanie pn. Nadbudowa stacji sanitarno – epidemiologicznej”.

Przewodniczący Komisji ds. Budżetu Włodzimierz Goleniowski powiedział, że autopoprawki, które pani Skarbnik referuje są zbieżne z dyskusją, jaka się wczoraj miała miejsce w czasie Komisji Budżetowej. Intencją komisji było utrzymanie pierwotnie zakładanego zakresu remontowego na obiekcie sportowym przy ul. Konopnickiej. Na wczorajszej komisji została zasugerowana kwota obniżenia z nadbudowy w świetle informacji, że jesteśmy dopiero na etapie opracowywania koncepcji czy ekspertyzy oceniającej możliwość rozbudowy i tutaj z pewnością będzie przesunięcie czasowe i można było sobie pozwolić na obniżenie tej kwoty. Projekt uchwały w tej wersji z autopoprawkami został zaopiniowany pozytywnie przez komisję. Projekt uchwały na druku 14 jest również przez Komisję Budżetową zaopiniowany pozytywnie.

Radny Zbigniew Wróblewski mam do pani Skarbnik pytanie, ponieważ kilkakrotnie tworzyliśmy ten Wieloletni Plan Inwestycyjny, którego ciągle poprawimy i tak dalej. Chciałbym zapytać o jedno czy kiedykolwiek była jakakolwiek ekspertyza nadbudowy Sanepidu w Dąbrowie Górniczej. Jakakolwiek nawet przy przymiarkach do tworzenia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego.

Skarbnik Miasta odpowiedziała, że z tego, co jej wiadomo została zlecona i była w oczekiwaniu.

Radny Zbigniew Wróblewski, czyli ostatnio, nie wiem dwa dni temu, trzy dni temu.

Skarbnik Miasta powiedziała, że wcześniej była zlecona, w ubiegłym roku była zlecona.

Naczelnik Wydziału Przedsięwzięć Publicznych Arkadiusz Żurawski wczoraj na komisji budżetowej mówiłem państwu, że oczekujemy na dostarczenie dokumentów. Dzisiaj w poczcie dokumenty trafiły do mnie, dzisiaj ekspertyza jest fizycznie w Wydziale Przedsięwzięć Publicznych.

Radny Zbigniew Wróblewski czy jest zgoda Poczty na nadbudowę

Naczelnik Arkadiusz Żurawski w tym badaniu zadania, o którym tutaj mówimy o nadbudowie Sanepidu Poczta w ten zakres nie wchodziła.

Radny Zbigniew Wróblewski ale też mamy takie zadanie.

Naczelnik Arkadiusz Żurawski jest to kwestia zakresu realizacji zadania tylko i wyłącznie Sanepidu. Jeżeli chodzi o Poczta mają być prowadzone rozmowy z Dyrekcją Poczty Głównej w Warszawie w ramach rozwiązania tego problemu. Teraz wiemy, co można i teraz wracamy do rozmów z Poczta.

Radny Zbigniew Wróblewski jaki jest wynik tej decyzji na dzień dzisiejszy? Czy w one w ogóle są? Czy tylko jest to w drodze, będziemy, rozmawiamy, planujemy itd.

Naczelnik Arkadiusz Żurawski decyzja badań, co do możliwości nadbudowy, nadbudować możemy na tym obiekcie. Wiąza się z tym pewne prace adaptacyjne z przyczyn ekonomicznych, mam wniosek, który przygotowałem dla pana Prezydenta. Jeżeli pozwolicie państwo najpierw zapoznam z tym wnioskiem pana Prezydenta i potem ten wniosek trafi do państwa w tej kolejności. Tutaj w tej chwili mogę państwu powiedzieć tylko tyle, dokument jest dzisiaj świeży udało nam się z nim zapoznać, konsultowaliśmy tekst z Naczelnikiem Wydziału Architektury i tak jak mówię wspólnie mamy pewien wniosek, który chcemy panu Prezydentowi przedłożyć i potem rozwiązanie tego zakresu zadania będzie należało do pana Prezydenta.

Zastępca Prezydenta Miast Janusz Olszówka może uzupełnić. Najpierw zleciliśmy ekspertyzę na naszym majątku, czyli na Sanepidzie i jest tak jak mówił pan Naczelnik natomiast w Poczcie Polskiej nastąpiły personalne zmiany i w tej chwili pan Prezydent Nierychły wspólnie ze mną wybiera się do Warszawy na ten temat rozmówczy. Rozbudowa może również sięgnąć Poczty, bo chcemy tą część zabudować w całości. Natomiast poprzednicy robili nam określone nadzieje a teraz to musimy sfinalizować, ale żeby sfinalizować musieliśmy wiedzieć czy można nadbudować. Rozumiem intencje pana pytania czy możemy

dalej i co z Poczta. Wybieramy się do Dyrekcji Głównej Poczty Polskiej do Warszawy w przyszłym tygodniu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma w zasadzie nie rozumiem czegoś panie Naczelniku czy my nie możemy teraz usłyszeć, dlaczego jaki tam jest problem? Czy to jest jakieś ściśle tajne przez poufne?

Naczelnik Arkadiusz Żurawski wniosek, który jest pozwala nam rozwinąć całość zadania, natomiast z mojego punktu widzenia, po przedyskutowaniu łącznie z panem Naczelnikiem Wydziału Architektury wniosek ekonomicznie uzasadniony mówiłby o określeniu nadbudowy do jednego piętra, mimo że dwa piętra są możliwe. Natomiast ekonomicznie będzie to zrobić tylko do wysokości jednego piętra i stąd ten wniosek do pana Prezydenta.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma dziękuję. Teraz w kolejności pan Wiceprzewodniczący Orpach później Zbyszek Łukasik.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Orpach

Cyt.: „Wysoka Rado. Naprawdę nie czuję zadowolenia z tego, że spełnia się to, co mówiłem, bo jestem bardzo mocno związany z tym miastem i żal mi tego, że panuje w nim taki bałagan, ale tego, że budżet nie został zrealizowany budżet 2005 roku, nie został zrealizowany budżet 2004 roku w szczególności w zakresie zadań inwestycyjnych to, że nie będą zrealizowane inwestycje 2006 roku traktuję jako osobistą porażkę. Jeszcze raz odwołam się do tego, co mówiłem na Komisji Budżetowej i na sesji omawiającej budżet, że wiele zadań w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym są zadaniami nierealnymi albo mało opartymi na braku jakiegokolwiek ekspertyz ekonomicznych w tym zakresie zasadności i celowości tych inwestycji. Nie mówię tylko o Sanepidzie, przecież Sanepid nie jest sprawą nową, bo o nim się mówi chyba, co najmniej trzy lata tak jak trwa prezydentura pana Talkowskiego i aż się dziwię, że dopiero dzisiaj dostaliśmy coś takiego jak ekspertyza a od trzech lat chyba jest to wpisane w różny sposób w budżet miasta. Więc to jest po prostu wyraz bałaganiarstwa, niekompetencji, nieumiejętności, jaki panuje w naszym Urzędzie Miasta. Przykro mi te słowa wypowiadać. Przepraszam, jeżeli ktoś się czuje tutaj urażony spośród urzędników, itd. Bo sam nim jestem i to sobie cenię. Mówię o obrazie, jaki się rysuje w instytucji. To jest po pierwsze a po drugie. Mówiłem, że ten program inwestycyjny od półroka już nie mówię, że więcej, od kiedy uchwaliliśmy ten program inwestycyjny na początku tego roku czy w czerwcu tego roku, co sesja my go zmieniamy. Co sesja, proszę mi wierzyć nie było sesji, na której nie było dokonywanych zmian w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, który nosi za sobą nazewnictwo, że jest planem wieloletnim, nie było takiej sesji, bo akurat to sprawdziłem i powtarzam, że w tym planie każdy robi, co chce, jak chce, traktuje go jako prywatny folwark. To samo jest przepraszam mieszkańców Okradzionowa, z tym, że znalazł się nagle pomysł na stadion w Okradzionowie. Zawsze mówiłem, że budżet to nie jest koncert życzeń, na którym to, co się przyśni lub, co usłyszysz się na spotkaniu z mieszkańcami od razu musi znaleźć swoje odzwierciedlenie. Jest hierarchia są potrzeby i tak dalej. Konopnicka jedyne w miarę rozsądne miejsce do kopania piłki w Dąbrowie nie może się doczekać zadbania a tu przenosimy, żonglujemy na zasadzie, jak kto chce, co chce. Przykro mi, że w nowym roku również te rzeczy się powtarzają i powtarzać się będą, bo taka tutaj jest umiejętność”.

Radny Zbigniew Łukasik w związku z tym, że jakiś zarzut w stosunku do mnie też padł. To moje dalsze pytanie, jednak stwierdzam to, co powiedział pan Tadeusz Orpach. Pytanie takie: jak to się stało, że przed sesją budżetową i przed planowaniem sesji budżetowej i przed tworzeniem nowego Wieloletniego Programu Inwestycyjnego staraliśmy się o, to była ta

Siemońska, z której zabraliśmy pieniądze a poszło na Konopnicką po dwóch miesiącach Konopnicką chcemy wyciąć.

Skarbnik Miasta powiedziała, że to jest po autopoprawkach.

Radny Zbigniew Łukasik bardzo przepraszam cieszę się, że była inicjatywa grupy radnych, którzy doprowadzili do tego, że ten temat nie został wycięty, ale proszę państwa a jak by się grupa radnych nie znalazła powiedzieliby, po co to będziemy szukać to byłoby to wycięte, dlaczego? Pytanie, dlaczego w propozycji uchwały na druku nr 16 bez tej autopoprawki zostały zmniejszone środki finansowe na pozycję rozbudowa obiektu sportowego przy ul. Konopnickiej, bo chciałbym, aby pani zrozumiała moje intencje, bo może faktycznie powinna być zmniejszona i ta inwestycja nie powinna być nierobiona. Czy państwo robiliście jakąś analizę, że ten stadion tak jak rozmawialiśmy tutaj o tych 100tys na postawienie tego kontenera, że będzie tam nie wiem nowy Real albo będzie zaorane to boisko albo będzie budownictwo socjalne, które nie wiadomo gdzie postawić. Dlaczego ktoś te 295tys po dwóch miesiącach zrobienia planu chciał wyciąć?

Skarbnik Miasta odpowiedziała, że jest to wniosek Wydziału Przedsięwzięć Publicznych, który realizuje cały zakres inwestycji w mieści, więc w tym zakresie, bym prosiła o konkretną wypowiedź pana Naczelnika, jeżeli pan Przewodniczący pozwoli.

Naczelnik Arkadiusz Żurawski działanie Wydziału zostało podjęte po spotkaniu zwołanym przez Wydział Sportu został przyjęty do realizacji program budowy przy ulicy Konopnickiej stadionu, który będzie spełniał wymogi obiektu drugoligowego i tutaj nie chciałbym polemizować czy to jest do zrealizowania czy nie, bo takiej wiedzy nie posiadam natomiast w ramach realizacji tego zadania została przyjęta pewna procedura, którą należy zrealizować i przeliczając czas przygotowania tej procedury, przygotowania całej dokumentacji projektowej, wychodzi tutaj okres przełomu miesiąca wrzesień-październik, końcówka października i z racji tego, że w okresie listopada – grudnia nie wykonalibyśmy nic, bo musielibyśmy przygotować specyfikację do wejścia w zakres robót. Będziemy wtedy wiedzieli całkowity koszt inwestycji stąd te środki blokowane na tym zadaniu w tej wysokości uważałem, że będą zbyt wysokie i przedstawiłem taką propozycję do budżetu, do pani Skarbnik, aby zmniejszyć to zadanie już na samym początku, bo już dzisiaj mogę określić, że wysokość zlecenia na przygotowanie dokumentacji projektowej nie będzie opiewało na tak wysoką kwotę.

Radny Zbigniew Łukasik, jeżeli teraz te 295tys znowu się zostawia a pan Naczelnik mówi, że nie zrealizuje tych 295tys to ja czegoś tu nie rozumiem.

Naczelnik Arkadiusz Żurawski na wczorajszej komisji po wypowiedziach radnych stanęło na tym, że zadanie będzie realizowane w sposób niezwiązany z drugoligowym obiektem sportowym, więc jeżeli tak to będzie całkowicie inna koncepcja realizacji tego zadania. Na dzień dzisiejszy nie wiemy, jaki będzie zakres prac będzie musiał być zrobiony, bo to jest inny wniosek, więc te 600tys ma znaczenie, aby tam zostało.

Radny Krzysztof Bobrowski chciałem wrócić do Sanepidu i nie wiem czy przerywać im tą dyskusję czy niech oni kontynuują ten sport a wróć do sanepidu może na końcu dyskusji o sporcie.

Radny Henryk Zaguła cyt.: „Krótko dla kolegi Orpycha, słyszę o nadbudowie Sanepidu od 16 lat. Od 1990 roku a sesji w sprawie Wieloletniego Programu Inwestycyjnego było o jedną więcej niż sesji bo jedna sesja była nadzwyczajna. Uwaga jest bardzo generalna do pani Skarbnik. Otóż proszę sobie to wziąć do serca bądź nie ale powiem tak, że się bardzo mocno na pani zawiodłem. Głosując na panią w dniu powołania, znając również z pani przedstawienia się pani przeszłości zawodowej miałem nadzieję, że w tym mieście ktoś przyhamuje to beznadziejne i bałaganiarskie wydawanie pieniędzy, że ktoś a będzie tym kimś pani potrafi wprowadzić troszeczkę hamulców w tym wszystkim co się tu dzieje, niestety nie widzę tego wręcz przeciwnie coraz większy bałagan w wydawaniu pieniędzy. Ta dyskusja pomiędzy radnym Łukasikiem a urzędnikami dochodzi do tego, że nikt nie liczy tych pieniędzy na skuteczność wydawania, na jakość wydawania tylko wszyscy chcą za wszelką cenę je wydać. Jak to mówi Tadeusz Orpych niekiedy się nie uda z różnych powodów i wtedy mamy szczęście. Ale jak się już uda to mamy naprawdę dużo nieszczęścia. Przykro mi pani Skarbnik, że mówię to publicznie z góry przepraszam, że mówię to publicznie, ale muszę to powiedzieć, że miałem taką nadzieję, że jest pani osobą, która jest w stanie zapanować nad tym „nie fajnym” wydawaniem pieniędzy”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Kazimierz Woźniczka

Budynek w Okradzionowie wzbudził bardzo dużo kontrowersji. Chciałbym stwierdzić budynek na dzień dzisiejszy istnieje i póki, co na ten budynek trzeba będzie wydać określoną kwotę choćby tylko po to, aby ten budynek zabezpieczyć przed tym, aby nie uległ ruinie. Nie wiem czy trafnie czy nie trafnie pojawił się tytuł sportowców i może ten tytuł wzbudził najwięcej zamieszania. Jestem trochę odmiennego zdania, nie chodzi tak na wprost o fakt przeznaczenia tego budynku dla sportowców, być może na świetlice, być może pod coś innego. W tej chwili jest możliwość, jest tytuł związany ze sportowcami, na pewno do końca go nie zagospodarują. Ciągłe pozostaje prośba, wiem, że jest to zrobione nie tak jak powinno być. Rozumiem kolegi intencje jednak pozostaje pytanie i apeluję o rozważenie tego pod tym kątem żeby jednak jakieś pieniądze na ten cel przeznaczyć żeby ten budynek nie uległ zniszczeniu.

Radny Krzysztof Tamborek jeszcze dwa zdania odnośnie obrony stadionu przy ul. Konopnickiej. To rzeczywiście jest jedyny stadion, który sensowny jest, jeżeli chodzi o remont i jest nam przykro mówię nam ludziom, którzy związani są ze sportem, że w Wieloletnim Programie Inwestycyjnym jest tak mało środków ujętych na remont tego stadionu. Generalnie ten stadion służy Dyrekcji Centrum Sportu i Rekreacji a sportowcy tam są jakby tylko dodatkiem. Na szczęście jest jedna płyta, którą wszyscy starają się szanować i na tej płycie nie za bardzo może ta nasza młodzież grać. Jeżeli chodzi o natryski i przebieranie dzieciaków to już szkoda mówić, może by bardziej Edek Bober powiedział, ponieważ on działa w tym klubie MMKP i jest 7 czy 8 drużyn młodzieżowych, nawet nie chce mi się mówić, w jaki sposób oni się przebierają, jak się kąpią, bo to jest po prostu gehenna, jeszcze jest do tego sytuacja taka, że z tego stadionu korzystają jeszcze inne kluby dąbrowskie. Jeżeli my w ten obiekt nie zainwestujemy to po lipcu, ponieważ do lipca Okręgowy Związek Piłki Nożnej na nasze błagania i nasze petycje zgodził się żeby tam były rozgrywane mecze, zmieniły się przepisy odnośnie bezpieczeństwa rozgrywania imprez sportowych i my, jeżeli nie przeznaczymy tych 600tys na bieżące naprawy to nie będziemy mogli z tego stadionu w ogóle korzystać, bo nie zgodzi się na to ani policja ani straż miejska ani nikt kto odpowiada za bezpieczeństwo. Także dobrze, że nam się udało uratować te 600tys ale to jest kropla w morzu, które tam trzeba zainwestować w ten stadion. Jeszcze wracając do Okradzionowa zwrócę uwagę, że tam sportowcy z tego budynku nie będą mogli korzystać, jest to wbrew przepisom i nie będą mogli przebierać się tam drużyny ani

młodzieżowe ani seniorzy nikt się na to nie zgodzi, aby się tam przebierali, propozycja jest lepsza wyburzyć ten budynek i postawić budynek bliżej stadionu, ponieważ z tego obiektu wg przepisów, które obowiązują nie będą mogli sportowcy korzystać. Jeszcze jedno chciałbym tutaj zaznaczyć, że było spotkanie w Centrum Sportu i Rekreacji organizowane przez Wydział Sportu na to spotkanie nikt z Klubów sportowych ani z komisji Sportu nie był zaproszony, po prostu nikt nas się nie pytał o zdanie, nikt się nie interesował czy my coś chcemy się na ten temat wypowiedzieć, nikt nie zasięgał od Komisji Sportu i od ludzi związanych ze sportem jakichkolwiek opinii. Znowu się stanie tak, że osoby, które nie mają o tym pojęcia, nie dotyczy ich ten problem, nie interesowały się tym problemem zadecydowały znowu za grupę, która jakby będzie wyrzucona poza nawiasem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma powiedział, że Przewodniczący komisji nie dokończył swojej myśli. Składałem formalny wniosek o przesunięcie tych 300 tys z Okradzionowa na Stadion przy ul. Konopnickiej.

Radny Łukasz Padoł mam informację i chciałbym ją potwierdzić, że tu koledzy walczą o stadion przy ul. Marii Konopnickiej a te tereny nie są własnością gminy. Chciałbym tu usłyszeć merytoryczną odpowiedź jak to wygląda w rzeczywistości?

Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Józef Paw stadion na ul. Konopnickiej jest własnością gminy.

Radny Łukasz Padoł a pozostałe tereny gdzie koledzy chcą budować?

Naczelnik Józef Paw nie wiem gdzie chcą budować poza stadionem. Jest to duża powierzchnia zajęta jako stadion, ale w stronę zachodnią jest również teren gminy, który może być zagospodarowany. Nie mówię o terenach poza ogrodzeniem, tereny poza ogrodzeniem są tereny prywatne, ale tam nie ma prawdopodobnie chęci zagospodarowania na ten moment. Czyli jeszcze raz powtarzam stadion na ul. Konopnickiej jest naszą własnością, jest przekazany w trwały zarząd tak jak we wszystkich jednostkach.

Radna Grażyna Bętkowska – Sobczyk mam pytanie do pani Skarbnik str. 13 dział 851 poz. 1 tj. termomodernizacja Szpitala Specjalistycznego przy ul. Krasińskiego oraz wykonanie nowego ogrodzenia, modernizacja budynku portierni i pomieszczeń pomocniczych. Cały czas mówiliśmy również o uporządkowaniu ogrodu, który znajduje się przy tych obiektach chodziło nam o infrastrukturę tego ogrodu, o ławki, bo tam tego nie ma i chciałam zapytać czy tu również pod tym tytułem mamy uporządkowanie tego ogrodu?

Skarbnik Miasta odpowiedziała, że nie tu są tylko prace inwestycyjne natomiast uporządkowanie ogrodu są to wydatki bieżące.

Radny Krzysztof Bobrowski chciałem wrócić do nadbudowy Sanepidu. Jak słuchałem o nadbudowie na poprzednich sesjach to w zasadzie ani mi to przeszkadza ani nie przeszkadza. Natomiast w momencie, w którym się dowiedziałem, że będzie budowany Geant o ile to jest prawda, przypominając sobie z poprzednich lat, kiedy były rozważane koncepcje budowy Geant-a a przede wszystkim rozwiązań drogowych. Były wyliczenia przez naszych urzędników i przez firmy do tego powołane ilości pojazdów, która w centrum się natłoczy dojeżdżając do Geant-a. Z tych wyliczeń wynikało, aby uniknąć blokowania się ulic, bo będzie długi ciąg samochodów jadących od Będzina, że trzeba by zrobić trzeci pas, czyli jeden pas skręcający do Geant-a, jeden na Gołonóg i jeden prawoskręt na Kościuszki w górę.

Tam była nawet koncepcja przedłużenia przejścia podziemnego, aby można było to zrealizować. Zastanawiam się nad jedną rzeczą czy w tym momencie, gdy będziemy musieli ten skomplikowany komunikacyjny punkt w gminie rozwiązać, czy ten budynek przy takim zbliżeniu będzie wytrzymywał takie obciążenie ruchu kołowego żeby nie powtórzyła się sytuacja taka jak z kościołem, który zaczął się rozsypywać od drgań samochodów i tramwajów. Uważam panie Prezydencie, że należałoby z tymi komunikantami przedyskutować sprawę czy tam jest miejsce dla tego trzeciego pasa, bo tam jest bardzo wąsko. Według poprzednich wyliczeń istniało tam zagrożenie dla tych budynków, one są dość stare. Warto to wziąć pod uwagę, aby skorelować tą nadbudowę i wziąć pod uwagę to dodatkowe obciążenie wynikające z ruchu kołowego.

Prezydent Miasta Jerzy Talkowski powiedział, że za chwilę odda głos panu Naczelnikowi Sobczykowi on to dokładnie wyjaśni. Geant z nami przedyskutował i jest inna koncepcja zabudowy. Będzie to jak gdyby drugi rynek natomiast na osi ulicy 3-go Maja będzie bardzo ładna kładka a chcemy dążyć do tego, aby ta okropna z metalu zbudowana kładka, aby ją usunąć, bo izochrony są takie, że pozwalają na to żeby na tą wysepkę tramwajową dojść również z tej kładki. Mamy symulacje, co do budynku poczty i sanepidu ten fragment ma charakter zabudowy starego miasta, starego naszego miasta. Może nie tak znanego jak w Krakowie czy Sandomierzu tym niemniej jednak musimy chronić go i nic nie będzie przeszkadzało, jeżeli nadbudujemy jedną kondygnację. Myśmy myśleli o dwóch kondygnacjach, ale nie wiadomo czy z punktu widzenia konstrukcyjnego jest możliwość nadbudowania dwóch pięter. Natomiast proszę państwa, jeżeli chcemy, a jeszcze apeluje do naszej mądrości zbiorowej, jeżeli chcemy mieć piękne miasto, bo miasto na obrzeżach jest coraz piękniejsze, rzuciłem hasło Dąbrowa zawsze w pięknych kolorach i realizuje go konsekwentnie i jak ludzie spotykają mnie na obrzeżach dziękują mi za to, co my robimy i jednocześnie im dziękuję. Zawsze mówię, że dziękuję kolegom i koleżankom radnym, dlatego że mi pozwalają na robienie czegoś, co jest dobre i proszę państwa, jeżeli ktoś żyje w tym mieście i chce temu miastu pomóc a jestem takim człowiekiem właśnie to chciałbym żeby ten wielki nasz historyczny rynek prawidłowo zabudować istnieje możliwość nadbudowy nad pocztą jednej kondygnacji, o czym już mówiłem kilka razy nie jest to taka prosta sprawa, ale już jesteśmy w tej chwili bardzo zaangażowani, ponieważ wyprowadziliśmy sanepid i to jest nasz budynek i to jest najbardziej oczywiście dostępna sprawa, którą możemy rozwiązać. Natomiast będziemy teraz również dążyli, aby wejść we współwłasność i dobudować nad pocztą również jedną kondygnację będzie to już ta pierzeja południowa bardzo pięknie zabudowana. Natomiast tam gdzie mieliśmy wykupiony i usunięty budynek z Bytomskiej Spółki daje możliwość zabudowy pierzei zachodniej, i zrobimy sobie piękny rynek i będziecie państwo mieli naprawdę wielką satysfakcję, jeżeli my to uporządkujemy a to od lat nie jest uporządkowane. Dąbrowa mająca 130 tysięcy mieszkańców powinna mieć godne centrum również drugie takie centrum będzie w rejonie Geant – a. Doszliśmy z Gentem do porozumienia, aby nie budować okropnego supermarketu a wręcz przeciwnie wypiętrzyć go na dwie kondygnacje i żeby zrobić aranżację pięknej zieleni, pięknych parkingów i zaaranżowania zielenią niestacjonarną.

Radny Krzysztof Bobrowski panie Prezydencie, pewnie, że pomysł jest doskonały i jak pan pamięta o planie zrobienia takiego rynku w Dąbrowie w ubiegłej kadencji mówiłem natomiast chciałem nie mówić tego, aby kontestować ten pomysł, bo on jest dobry i trzeba to zrobić. Natomiast chciałem zwrócić uwagę na to, aby przy realizacji tego pomysłu na pojawiający się problem rozszerzenia drogowego, ponieważ mówię to nie bez kozery chciałem panu przypomnieć, że już na dzisiaj w zasadzie mając teren wytyczony na te domki socjalne w okresie późniejszym zorientowaliśmy się, że rozwiązania drogowe mogą kolidować z tym.

Mówię to w sensie nie negacji pomysłu tylko żeby to wziąć pod uwagę w momencie, kiedy to się realizuje, aby potem nie trzeba było odwoływać czegoś, co w sumie będzie dobre a z tego, co pamiętam to rondo miało w tym czasie przyjmować bardzo duże obciążenie ruchowe przede wszystkim z Będzina i Sosnowca przez Kościuszki.

Prezydent Miasta Jerzy Talkowski oczywiście są to słuszne obawy w niektórych sytuacjach, ale od tego są projektanci, urbanisci i to będziemy rozwiązywać a osobiście jestem z zainteresowania urbanistą i jestem historykiem sztuki również z zainteresowania także nie chciałbym żeby temu miastu coś zrobić, co nie byłoby do odkręcenia. Natomiast niewątpliwie istota rzeczy polega na tym, że centrum musimy mieć ukształtowane i coraz piękniejsze. Może jeszcze oddam głos koledze inżynierowi Sobczykowi.

Naczelnik Wojciech Sobczyk zapraszam radnego do siebie i pokażę panu aktualny projekt zagospodarowania. W grudniu zostało wydane pozwolenie, został zatwierdzony projekt zamienny, według którego Geant będzie realizowany.

Radny Krzysztof Bobrowski czy mamy od inżynierów ruchu drogowego...

Naczelnik Wojciech Sobczyk jest postanowienie, projekt został opracowany przez projektantów z układem komunikacyjnym obsługującym Geant. Zapraszam pokażę, projekt w pewnym fragmencie musi być również zgodny z ustaleniami obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego.

Radny Krzysztof Bobrowski, ale my rozmawiamy o dwóch rzeczach pan Naczelnik mówi o planach zagospodarowania przestrzennego i architekturze a ja mówię o sprawach związanych z komunikacją o ilości przewidywanych samochodów, które tam będą na godzinę przejeżdżały, o średnim tonażu ciężarówek jadących do tego sklepu i czy to wszystko będzie spójne.

Naczelnik Wojciech Sobczyk nie można było tego pozwolenia, które było opracowane zatwierdzić i wydać ze względu na to, że nie byliśmy właścicielami działki, która obecnie jest naszą własnością a przedtem Bytomskiej Spółki.

Radny Krzysztof Bobrowski tam miał być tylko jeden pas zjazdu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma przerywam tą akademicką dyskusję, bo nie będziemy sobie tego teraz wyjaśniać. Moim zdaniem nie jest przeliczone, ponieważ gdyby było przeliczone odpowiedź byłaby jasna - natężenie ruchu takie a takie. W kolejności pan Zaguła, pan Łukasik.

Radny Henryk Zaguła panie Przewodniczący mam taką propozycję – wniosek skoro jest tyle kontrowersji, tyle różnych zdań wokół tej uchwały to wnoszę o zniesienie jej z porządku obrad i przeniesienie na następną sesję tak żeby Komisja przede wszystkim Sportu mogła wyraźnie powiedzieć, jak Przewodniczący Komisji Sportu ma tyle wątpliwości to coś my możemy powiedzieć. Odnośnie tego Centrum dwa zdania był tak zwany „Złoty środek” też pewna propozycja centrum, tylko musimy mieć świadomość tego, że poprzez wybudowanie między innymi tego budynku zmienił się charakter naszego miasta. Centrum Administracyjne jest gdzie indziej. Jakoś nie mam zaufania do tego, że pan Prezydent mówi, że będzie ładnie jak będzie rzucał kładki nad drogą, osobiście kładki mi się nie podobają, to jest rzecz gustu a poza tym to pamiętam w 1990 roku taką dyskusję - na osiedlu Łęknice gdzie nie było szkoły

podstawowej i pan Prezydent proponował, że będziemy taką kontenerową stawić, bo to też ładne. Nie twierdzę, że to był zły pomysł, ale nie wszystkim się podobał. Jeżeli chcemy mówić o koncepcji istnienia centrum, zabudowy centrum to wołałbym abyśmy rozmawiali na konkretach czy w postaci jakiś narysowanych koncepcji albo najlepiej makiet.

Prezydent Miasta Jerzy Talkowski ad vocem cyt.: „bo tu nie zostało powiedziane jak to było. Jak będąc drugi raz prezydentem ciągnąłem pana siłą żeby pan mógł zrozumieć istotę budowy tej szkoły, która była rozpoczęta i pan chciał nie iść i ja pana wciągnąłem a jeżeli chodzi o jakieś kontenery to mogło być tylko na moment, gdy te dzieci nie miały możliwości już uczenia w dobrej szkole. Pan pamięta jak ja ciągnąłem pana na siłę? Jeżeli pan ma trochę cywilnej odwagi to musi pan powiedzieć”.

Radny Henryk Zaguła ad vocem nikt mnie nigdzie nie ciągnął na siłę a podejrzewam, że miałby pan bardzo duże trudności wyciągnąć mnie na siłę to jest jedna rzecz i tak między Bogiem a prawdą to jest między innymi moja decyzja, że stoi taka a nie inna szkoła. Panie Prezydencie darujmy sobie już te uwagi, bo mówiłem tylko, że do pańskich koncepcji zabudowy przestrzeni absolutnie nie mam żadnego zaufania, mam takie prawo pan nie ma do mnie zaufania i ja do pana.

Prezydent Miasta Jerzy Talkowski De gustibus non est disputandum o gustach się nie dyskutuje tak jak łacina pięknie mówi.

Radny Zbigniew Łukasik panie Przewodniczący też byłbym skłonny, aby dzisiaj nad tą uchwałą nie dyskutować i żeby ją przełożyć na następną sesję. Ponieważ dodatkowo należy przeanalizować Wieloletni Plan Inwestycyjny zgodnie z dzisiejszymi informacjami, wydaje mi się, że punkt nadbudowy sanepidu, czyli koszty nadbudowy sanepidu diametralnie się zmienia, jeżeli tutaj pan Naczelnik stwierdził, że to jedna kondygnacja nadbudowana będzie wartość, która tam była podana wynosi ponad 5mln zł i skoro jedną rzecz już zmieniamy dobrze by było drugą również zmienić. Drugą prośbę, którą mam to, co pan Naczelnik Żurawski powiedział, skoro obawia się, że środki nie zostaną wydatkowane to wstrzymał inwestycję na Konopnickiej, to jeszcze bym prosił, aby państwo zastanowili się nad jeszcze jedną taką pozycją, która mówi o budowie strzelnicy miejskiej i też bym prosił czy wydatkowanie tych środków w takiej wysokości na strzelnicę w tym roku w tej wysokości będzie i abyśmy to na następnej sesji dostosowali i gdzie moglibyśmy te środki finansowe przeznaczyć. Może tak jak pan Bobrowski i Przewodniczący wskazywał, że można byłoby zwiększyć środki na gospodarkę komunalną. Wracając do wypowiedzi Wiceprzewodniczącego Kazimierza Woźniczki bardzo się cieszę, że tereny zielone mają takiego eleganckiego radnego jak pana Kazimierza i wszystkich innych radnych z terenów zielonych i bardzo się cieszę, bo ten budynek faktycznie niszczeje i należy go zrobić lub tak jak radny Tamborek powiedział wyburzyć byłbym za tym, aby go zrobić ale mam wielką prośbę panie Prezydencie nie chciałem dzisiaj w interpelacjach zgłaszać ale muszę po tych państwa dyskusjach, panie Prezydencie grupa radnych z okręgu nr 4 prosiła i prosi od kilku lat o zainteresowanie się osiedlem Gołonóg. My już od trzeciej kadencji prosimy się, to nie jest pana wina, ale jest duży plac na ul. Kasprzaka. Plac gdzie otrzymaliśmy ostatnio informację od jednego i drugiego pana Prezydenta też się dziwiłem, dlaczego dwóch Prezydentów odpowiada i nawet te odpowiedzi się nawet nie bilansują, ale może byście państwo się zastanowili czy może tak jak u Edwarda Bobera z 200 na 2000 m² poszło to może tutaj z jednej pozycji z 50m² zrobimy ten plac a nie tak jak jest odpisane, że kiedy ktoś sobie złamie nogę to będziemy interweniować.

Wiceprezydent Miasta Janusz Olszówka bardzo serdecznie pana Przewodniczącego proszę żeby uszanować te wszystkie osoby, które były wczoraj na Komisji Budżetowej i gdzie te wszystkie tematy były dyskutowane natomiast w tej chwili dyskusja zaczyna zmierzać w kierunku przez te osoby, które nie brały udziału, myśmy wczoraj poświęcili określoną ilość czasu doszliśmy do jakiegoś konsensusu. Jeżeli są inne wnioski to decydujcie państwo, w którą się stronę udajemy, bo tak to tu będziemy ciągle podnosić kolejne nowe sprawy i nie posuwać się do przodu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma dziękuję panie Prezydencie, ale to sesja Rady Miejskiej decyduje czy uchwała przechodzi czy nie i w jakim kształcie także nie możemy tej dyskusji nikomu zabronić i odebrać prawa głosu. Jest najdalej idący wniosek, aby w dniu dzisiejszym zdjąć projekt uchwały na druk nr 16.

W wyniku głosowania: **11 – za, 4 – przeciw, 2 – wstrzym.** Rada poparła wniosek.

Ad. pkt 2. Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2006 rok **Druk nr 14** – przedstawiła Skarbnik Miasta pani Janina Bronikowska -Radosz
Zmian dokonuje się w związku z przekazaniem przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej samorządowi powiatowemu środków w wysokości 300.100zł z Funduszu Pracy na finansowanie kosztów wynagrodzeń i składek na ubezpieczenia społeczne pracowników zatrudnionych w Powiatowym Urzędzie Pracy. Środki te umożliwią zwiększenie zatrudnienia o 12 etatów, co zapewni prawidłowe funkcjonowanie Urzędu w 2006 roku, po likwidacji zatrudnienia pracowników na zasadach robót publicznych.

W wyniku głosowania: **25 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzym.** uchwała została **przyjęta**
Nadano jej numer LI/980/06

Ad. pkt 3. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Dąbrowa Górnicza dla terenów położonych w Strzemieszycach – rejon osiedli Rudna - Przełajka **Druk nr 15** – przedstawił Naczelnik Wydziału Urbanistyki i Architektury pan Wojciech Sobczyk

Projekt miejscowego planu, o którym mowa wyżej sporządzony został zgodnie z uchwałą inicjującą Nr XII/257/2003 r. z dnia 27 sierpnia 2003 r. Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej, po stwierdzeniu zgodności ze „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Dąbrowa Górnicza” oraz zgodnie z trybem postępowania określonego w art. 17, 18, 19 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 80 z dn. 10.05.2003r. poz. 717 z późniejszymi zmianami).

Radny Henryk Zaguła zapytał się które komisje opiniowały projekt uchwały.

Naczelnik Wojciech Sobczyk odpowiedział, że w dniu dzisiejszym projekt opiniowała Komisja ds. Rozwoju Miasta.

W wyniku głosowania: **25 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzym.** uchwała została **przyjęta**.
Nadano jej numer LI/981/06

Ad. pkt 4 Projekt uchwały w sprawie: zawarcia „porozumienia o kontaktach partnerskich między miastami Dąbrowa Górnicza (Rzeczpospolita Polska) i Alczewsk (Ukraina)”

Druk nr 2 – przedstawił Kierownik Referatu w Wydziale Strategii, Rozwoju i Promocji Miasta pan Krzysztof Laga

W grudniu 2005 r. W Dąbrowie Górniczej gościła oficjalna delegacja z Ukrainy (Zastępca Dyrektora Departamentu Naukowo-Technicznego Ministerstwa Polityki Przemysłowej Ukrainy i Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej miasta Alczewsk). Strony ustaliły, że współpraca partnerska będzie rozwijana w takich dziedzinach życia społeczno – gospodarczego jak: kultura i sztuka, nauka, oświata i wychowanie, turystyka i rekreacja, kultura fizyczna i sport, gospodarka, administracja samorządowa, ochrona środowiska, ekologia i racjonalne wykorzystanie zasobów przyrodniczych oraz ochrona zdrowia.

W wyniku głosowania: **25 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzym.** uchwała została **przyjęta**.

Nadano jej numer LI/982/06

Ad. pkt 5. Projekt uchwały w sprawie: regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków **Druk nr 18** – przedstawił przedstawiciel grupy radnych pan Henryk Zaguła

Jest to przykład jednej z uchwał, która w dość dobry sposób została przeprowadzona przez procedurę. Został złożony projekt tego regulaminu w postaci projektu uchwały, został rozesłany do głównych partnerów – klientów wodociągów, oni złożyli swoje uwagi, te uwagi zostały uznane w trzech grupach. Pierwsza grupa są to te uwagi, które zostały uznane przez Dyрекcję Wodociągów zostały zmienione bądź dopisane. Druga grupa to są takie uwagi w całej liczbie uwag, które były zawarte lub rozwiązane u innych aktach prawnych wyższej rangi, czyli w ustawie bądź rozporządzeniach do tej ustawy. Trzecia grupa są to takie, których nie uznaliśmy. Na ostatniej Komisji Gospodarki Komunalnej ten projekt regulaminu, projekt uchwały Rady Miejskiej został przedyskutowany przez komisję przyjęty w tej formie, którą państwo otrzymali i skierowany do prac w Radzie. Jeśli państwo zapytacie się, dlaczego to przedstawiam to powiem, że nie było chętnego. Dziwię się, że Prezydent Miasta jako organ bądź jego współpracownicy nie bardzo chcieli wprowadzić ten projekt uchwały. Mielibyśmy taką o to sytuację, że zaczęłyby z mocy prawa obowiązywać ten regulamin wcześniejszy według naszej oceny członków komisji, bo za nich mówię gorszy bardziej niekorzystny dla odbiorców wody w związku z tym pod przewodnictwem pana Przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej postanowiliśmy zgłosić to jako grupa radnych wyręczając w ten sposób pana Prezydenta z pracy. Myślę, że będzie nam bardzo wdzięczny a ja jednocześnie chciałem przeprosić wszystkich członków komisji, że straciłem na tej komisji nerwy i niepotrzebnie się uniosłem.

Głos zabrał radny Łukasz Padoł

W §8 pkt3 „Granica utrzymania i eksploatacji przyłączy/urządzenia wodno – kanalizacyjnych określona jest w załączniku graficznym do umowy na dostawę wody i odbiór ścieków, a w przypadku jego braku określona w treści umowy” nie ma tego załącznika i jak to wygląda w rzeczywistości.

Radny Henryk Zaguła kolego radny zapis ten odnosi ten do konkretnej umowy, bo jeżeli ktoś osoba prawna czy fizyczna musi mieć pozwolenie, dokumentację techniczną przyłącza i musi mieć zawartą stosowną umowę i ten zapis odnosi się do indywidualnych umów, które zawierają odbiorcy zbiorowi bądź indywidualni z wodociągami.

Radny Łukasz Padoł dziękuję, wobec tego mam dalsze pytanie. Jak daleko np. pierwszy zawór odcinający wodę od budynku znajduje się 800m i gdzie należy do mieszkańca a dokąd do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji a wodomierz jest w piwnicy.

Radny Henryk Zaguła kolego radny, proszę państwa został wprowadzony pewien fragment z dyskusji z komisji, który został tam omówiony. Rozumiem, że pan radny Padoł chce, aby oprócz członków komisji dowiedzieli się o tym wszyscy. Według obowiązującego prawa granica eksploatacji kończy się w tym miejscu, w którym kończy się własność Wodociągów, czyli na rurociągu przy wejściu reszta rurociągu, czyli tak zwane przyłącze jest własnością inwestora, czyli własnością tego, którego własnością jest grunt. Teraz w zależności od długości tego przyłącza wodomierz bądź urządzenie pomiarowe do poboru wody może być ustanowione albo bardzo blisko przyłącza w przypadku, gdy to przyłącze jest długie bądź bezpośrednio w lokalu gdzie ta woda jest dostarczana, gdy jest stosunkowo krótkie. Rozliczenie wody następuje zawsze z licznika nie ma innej możliwości. Teraz pozostanie problem strat wody przed licznikiem i za licznikiem. Przed licznikiem strata wody jest po stronie wodociągów za licznikiem po stronie odbiorcy. Pozostanie następny problem usunięcia awarii eksploatacji odcinka, czyli to, co jest do przyłącza jest wodociągów, czyli eksploatują, konserwują, remontują a to, co jest od przyłącza do licznika, czyli tam gdzie jeszcze mogą teoretycznie powstać straty na rzecz Wodociągów eksploatuje, konserwuje, remontuje właściciel i zawarte jest również w tym regulaminie takie określenie, że w przypadku, gdy na tym odcinku nastąpi awaria w wyniku, której następuje wyciek wody a właściciel tego fragmentu nie jest w stanie samodzielnie tej awarii usunąć wtedy jest zawarty obowiązek usunięcia tej awarii.

Radny Łukasz Padoł dziękuje panie radny to wszystko rozumiem, ale właśnie Wodociągi usuną awarię i przychodzi rachunek 200tys zł czy 20tys zł.

Radny Henryk Zaguła panie radny, może tak gdyby do mnie przychodziły tylko rachunki z wodociągów to byłbym jednym z najbogatszych ludzi w Polsce niestety przychodzą od innych też, przychodzą z energetyki, z gazownictwa i tam też płace za konserwacje i usuwanie awarii na moim odcinku. Nie ma innej możliwości, bo z drugiej strony zadam pytanie, dlaczego my wszyscy podatnicy mamy płacić za konkretną prywatną własność to jest pierwsze po drugie proszę sobie wyobrazić coś takiego na pańskim terenie na pańskim gruncie przebiega wodociąg, który jest pana własnością trzeba usunąć awarię, którą pan nie jest w stanie usunąć, trzeba to usunąć przez wyspecjalizowane przedsiębiorstwo a pan będzie jeszcze żądał na przykład zgody wejścia w teren i przywrócenia terenu na koszt wykonawcy tego remontu do poprzedniego stanu. Innymi słowy można to zrobić, ale wtedy pan zapłaci większy rachunek. Jeżeli pan się z tym nie zgadza to rozumiem, że wodociągi bardzo chętnie zostawią panu otwarty dół i pan sobie go sam zasypie, aby obniżyć wielkość faktury.

W wyniku głosowania: **24 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzym.** uchwała została **przyjęta.**

Nadano jej numer LI/983/06

Ad. pkt 6. Projekt uchwały w sprawie: Regulaminu udzielania dofinansowania z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w 2006r. dla osób fizycznych, które wybudowały przydomową oczyszczalnię ścieków. **Druk nr 5** – przedstawiła Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa pani Barbara Lubasz
Przedmiotowe dofinansowanie udzielane jest mieszkańcom miasta od 1997 roku i ma na celu wyeliminowanie przedostawania się do ziemi i do wód powierzchniowych nie oczyszczonych ścieków bytowo-gospodarczych. Zgodnie z Programem Ochrony Środowiska w 2005r. została wykonana dokumentacja pn: „Opracowanie wytycznych dla dopuszczalnych form odprowadzania ścieków (typów oczyszczalni) w zależności od rodzaju warunków hydrogeologicznych w mieście”. Dokumentacja ta stworzyła podstawę do określenia najbardziej racjonalnych z punktu widzenia ochrony środowiska możliwości oczyszczania

ścieków bytowo gospodarczych. Mając na uwadze powyższe od br. proponuje się dofinansowywanie tylko tych oczyszczalni, które gwarantują wysoki stopień oczyszczenia ścieków tj. oczyszczalnie biologiczne z pełną możliwością kontroli jakości ścieków przed ich odprowadzeniem do odbiornika, wprowadzając roczny okres przejściowy dla osób, które zakupiły urządzenia przed 1.01.2006r. Środki finansowe na realizację w/w zadania zostały zabezpieczone w planie wydatków z PFOŚiGW na 2006r. w kwocie 50.000,00 złotych.

Radna Jolanta Michalska zapytała się ile osób do tej pory skorzystało z tego dofinansowania.

Naczelnik Barbara Lubasz odpowiedziała, że w ubiegłym roku wykorzystano środki w wysokości ponad 40tys zł i skorzystało 20 osób.

Przewodnicząca Komisji ds. Ekologii i Rolnictwa pani Mariola Trzewiczek powiedziała, że Komisja szczegółowo rozpatrywała projekt uchwały i ostatecznie zaopiniowała go pozytywnie. Dodała, że w związku z tym, iż podjęte zostały działania zmierzające do uregulowania gospodarki ściekowej na terenach gdzie nie ma kanalizacji z pewnością będzie większe zapotrzebowanie mieszkańców miasta na budowanie takich przydomowych oczyszczalni i w związku z tym panie Prezydencie istnieje tutaj taka potrzeba żeby zabezpieczyć na ten rok większą kwotę niż te 50tys zł. bo jeżeli chcemy osiągać jakieś efekty ekologiczne to musimy wspomagać naszych mieszkańców nie może być tak, że w naszym mieście jedni mieszkańcy za wywóz ścieków płacą 4,5zł i jeszcze do tego miasto dopłaca a inni mieszkańcy, którzy nie mają kanalizacji płacą ok. 20zł za m³ ścieków. Także tutaj z pewnością będzie takie zapotrzebowanie i prosiłabym, aby powoli przygotowywać się i zabezpieczyć większe środki i dokonać odpowiednich zmian budżetowych.

Wiceprezydent Miasta Janusz Olszówka ad vocem panie Przewodniczący podtrzymuję to, co mówiłem na komisji pani radnej, oczywiście, jeżeli tak będzie to w połowie roku tych środków będziemy szukać, jeżeli będzie państwa taka wola.

Radny Henryk Zaguła chciałbym wrócić do wniosku, który złożyła pani Przewodnicząca Trzewiczek. Ona mówiła o tym, że trzeba przedstawić pewną koncepcję przydomowych oczyszczalni ścieków, trzeba określić sposób większego czy tak jakby o szerszym charakterze finansowania. Trzeba by było w tym wszystkim określić, jaka jest średnia wartość jednego przyłącza kanalizacyjnego abyśmy mieli świadomość, że w niektórych miejscach bardziej się opłaca nawet na koszt miasta uruchamiać przydomowe oczyszczalnie ścieków bądź z bardzo dużym dofinansowaniem niż budować układy kanalizacyjne a tak czy inaczej będziemy w którymś momencie musieli te wszystkie ścieki oczyszczać tak, że prosiłbym, aby nie podchodzić sobie tak bardzo luźno do tego, o czym powiedziała pani Przewodnicząca Trzewiczek, bo jest wymagane czy potrzebna byłaby w najbliższy czasie taka koncepcja rozwoju tych oczyszczalni.

Rady Krzysztof Bobrowski jak ta kwota jest ustalana. Czy ludzie się zwracają i wtedy ją ustalamy do roku poprzedniego.

Naczelnik Barbara Lubasz kwota jest analogiczna, jaka była w roku poprzednim.

W wyniku głosowania: **25 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzym.** uchwała została **przyjęta.**

Nadano jej numer LI/984/06

Ad. pkt 7. Projekt uchwały w sprawie: Regulaminu udzielania dofinansowania z PFOŚiGW w 2006 r. dla najemców i właścicieli mieszkań w budownictwie wielorodzinnym i jednorodzinym, zmieniających system ogrzewania mieszkań na proekologiczny w gminie Dąbrowa Górnicza. **Druk nr 6** przedstawiła Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa pani Barbara Lubasz

Przedmiotowe dofinansowanie mające na celu ograniczenie tzw. niskiej emisji zanieczyszczeń poprzez likwidację palenisk na paliwo stałe było udzielane mieszkańcom miasta w latach 1998-2005 z GFOŚiGW. W bieżącym roku środki finansowe na realizację w/w zadania zostały zabezpieczone w planie wydatków PFOŚiGW na rok 2006 w kwocie 205.000,00 zł.

Przewodnicząca Komisji ds. Ekologii i Rolnictwa pani Mariola Trzewiczek przedstawiła pozytywną opinię komisji.

W wyniku głosowania: **25 - za, 0 – przeciw, 0 – wstrzym.** uchwała została **przyjęta**.
Nadano jej numer LI/985/06

Ad. pkt. 8. Projekt uchwały w sprawie: przeznaczenia do oddania w najem na okres 10 lat nieruchomości stanowiącej własność Gminy Dąbrowa Górnicza. **Druk nr 8** – przedstawił Naczelnik Wydziału Nieruchomości i Gospodarki nieruchomościami pan Józef Paw

Do Prezydenta Miasta wpłynął wniosek w sprawie oddania w najem obiektu tenisowego zlokalizowanego w Parku Hallera na nieruchomości ozn.nr 58/1 karta mapy 100 o powierzchni 5632m² stanowiącej własność Gminy Dąbrowa Górnicza . Wnioskodawca planuje dokonać na własny koszt modernizacji oraz rozbudowy istniejącego obiektu, dostosowując wygląd nowego obiektu do architektury Parku Wodnego Nemo i Hali Sportowej.

Głos zabrał Radny Zbigniew Wróblewski

Jestem drugą kadencję radnym i nie spotkałem w swoim dotychczasowym działaniu społeczno – politycznym na terenie gminy takiej uchwały. O co mi chodzi – w uchwale brak informacji, kto jest wnioskodawcą modernizacji tym bardziej, że jest to teren atrakcyjny, same korty tenisowe plus infrastruktura przy kortach jest to w granicach 1000m² tutaj jest 5632m²

a więc komu chcemy sprawić prezent oddając 5632m² na okres 10 lat w przypadku, gdy nie ma żadnej inwestycji tam, nic nie zostało tam zrobione a ustawa o zbywaniu nieruchomości gminnych mówi, że w przypadku, gdy Rada wyrazi zgodę dzierżawy na 10 lat osoba – inwestor może wystąpić z wnioskiem o wykupienie tego gruntu z możliwością pierwokupu. Więc w § 1 odwołuje państwa do druku nr 3 jest pani, która też występuje o dzierżawę na okres 10 lat lokalu o wielkości 26,57m² w Szpitalu jest wymieniona z nazwiska, z imienia, z adresu tu mamy wyrazić zgodę w § 1 na przyznanie na oddanie w najem na okres 10 lat nieruchomości oznaczonej numer karty map itd. wielkość 5632 m² położonej w Dąbrowie Górniczej w Parku Hallera zabudowaną kortami tenisowymi, nic nie ma dalej w paragrafach, w uzasadnieniu również. Wniosek w sprawie oddania najmu kortu tenisowego zlokalizowane w parku Hallera na nieruchomości itd. w Dąbrowie Górniczej wnioskodawca – nie wiem, kto planuje dokonać na własny koszt modernizacji oraz rozbudowy istniejącego obiektu dostosowując wygląd nowego obiektu do architektury Parku Wodnego Nemo i Hali Sportowej. Mając powyższe na uwadze zasadnym jest podjęcie niniejszej uchwały. Pytam, kto i dlaczego, mnie ta uchwała obraża nawet w tym przypadku, że nie znam prawdy całkowitej. Pan Naczelnik przedstawił, stwierdził, wnioskodawca koniec nie chciałbym tego nazwać po imieniu.

Naczelnik Józef Paw panie radny jak występuję tu na sesji to nigdy nie mówię, kto będzie nabywcą danego gruntu, dlatego że intencją Rady jest przyzwolenie, aby pan Prezydent jako organ mógł zadysponować w odpowiedni sposób nieruchomością czy to sprzedaż czy to wieczysta dzierżawa czy to inna forma do zastosowania. Jeżeli byśmy mówili imiennie, gdybym powiedział, kto wystąpił to taka uchwała była by decyzją a nie uchwałą. Uchwała mówi o przeznaczeniu a teraz jak to się robi to wiadoma sprawa, że to regulują przepisy o gospodarce nieruchomościami. Prezydent Miasta nie może pominąć przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami to znaczy wywiesić na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni jak każda nieruchomość się oddaje, sprzedaje w użytkowanie, dzierżawę. Musi być zastosowana ta forma, czyli później musi być ogłoszony przetarg, a zatem jest wszystko w porządku, to jest uchwała. Powołujemy się na odpowiednie artykuły art. 13 ustawy mówi, że Rada daje możliwość Prezydentowi zbycia, nabycia itp. To jest to i to jest podstawa także nie ma pan racji w tym przypadku. To, co z kolei pan powiedział o lokalu to jest inna sytuacja. Mógłbym powiedzieć, kto złożył ten wniosek, czy to jest ważne w tej chwili?

Radny Zbigniew Wróblewski dla mnie jest istotne aby w uchwale to było.

Naczelnik Józef Paw ktoś wywołał temat, ktoś złożył wniosek i my podejmujemy działania ale teraz proszę zobaczyć dalej, jeżeli nie podejmiemy tych działań to wiadomo te korty będą w takim stanie w jakim są i nikt tam nie zainwestuje, bo gmina nie ma środków i tak sobie będzie a jeżeli ktoś chce włożyć swoje pieniądze i zrobić to dlaczego nie mamy podjąć takiej inicjatywy uchwałodawczej. Jeżeli chodzi o pierwokup wcale nie znaczy, że jeżeli ktoś wydzierżawił na 10 lat to akurat Rada musi sprzedać. W ustawie nie ma musu, może a to jest całkiem inne słowo. Czyli, jeżeli by ktoś zainwestował dobrze tam prosperował i chciałby nabyć tą nieruchomość to jeżeli będzie przyzwolenie Rady na taki sposób zbycia to wtedy to mogłoby się stać, ale wcale nie musi się tak stać nie ma tu obowiązku.

Radny Zbigniew Wróblewski będą głosował przeciw tej uchwale i prosiłbym o ujęcie tego w protokole.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma powiedział, że ta podejrzliwość jest nieuzasadniona, przychodzi inwestor, który chce włożyć kilkaset tysięcy złotych na zrobienie kortów na bardzo wysokim poziomie, całorocznych i nie może być tak, że my nie pozwalamy, aby ktoś kawałek naszych terenów użytkował i dopasował do potrzeb, które w mieście istnieją, dlatego powinniśmy się cieszyć, że ktoś chce włożyć te set tysięcy złotych w nie swoje, bo to, co powiedział, Naczelnik nie jest to sprzedaż, nie jest przeniesienie własności. My niczym tu nie ryzykujemy za pięć, osiem lat miasto powie, że nie sprzedamy panu tego terenu i koniec a może się okazać, że będziemy chcieli to sprzedać też na zasadzie przetargu, pierwokup polega między innymi na tym, że jeżeli jest jakaś bardzo wysoka cena i są dwie takie same oferty to ta osoba, jeżeli zaakceptuje ją to ma możliwość jej kupienia, ale to my dalej o tym decydujemy. Widziałem wizualizację tego, korty kryte, kort trawiasty, wyremontowanie budynku, który tam jest, zrobienie chyba dwóch sali do squash, to się bardzo pięknie komponuje z tymi obiektami Halą Sportową i Nemo.

Radny Krzysztof Tamborek Firma, która zwróciła się do Centrum Sportu i Rekreacji to trwa kilka miesięcy, ta rozmowa z tą Firmą. Przedstawiciel tej Firmy był na Komisji Sportu i dość szczegółowo na ten temat rozmawiał tylko chciałem sprecyzować, że oni nie zainwestują kilkaset tysięcy oni kilkaset tysięcy zainwestują już w początkach marca. Przykrycie tych kortów i renowacja tej nawierzchni to jest ok. 1,5mln zł na dzień dzisiejszy gdybyśmy wpisali

tą Firmę to nie musieliby o nic się martwić. Nie musieliby inwestować, bo mieliby przyznany konkretny teren. Tu rozmowy się toczą i pan Naczelnik słynie z tego, że jest twardy w takich rozmowach i na pewno nie pozwoli na oddanie tego terenu byle komu. Korty te w tym roku były nieczynne, nikt na to nie zwrócił uwagi w centrum parku korty zostały zdewastowane, podkreślam zdewastowane przez Firmę Rogbud. Nikt nie dopilnował, nasze wspólne niedopatrzenie, że nie ujęliśmy tego w planie renowacji nawierzchni. Tam jeździł ciężki sprzęt, tam jeździły koparki, oni zrobili sobie tam składowisko, wycięli ogrodzenie. Jeden kort został przy okazji zlikwidowany, ścianka została zlikwidowana. Jest mi przykro, ponieważ jestem jednym z ludzi, którzy te korty budowali między innymi w czynie społecznym, bo kiedyś tak się robiło w tym roku nie mieliśmy przyjemności grać na tych kortach i jak ta firma tego nie weźmie to na dzień dzisiejszy nie widzę abyśmy mieli przyjemność grania przez kilka najbliższych lat, ponieważ ta nawierzchnia została całkowicie zdewastowana. Te korty tylko się nazywają korty w tej chwili tam nie ma już nic. Budynek został ocieplony natomiast do wewnątrz budynku nie da się wejść, nie da się korzystać. Nie mówię, że tam nie ma kanalizacji to jest już odrębny problem. Osobiście proszę państwa i kolegę Wróblewskiego, wierzę w jego rozsądek i myślę, że po tych wyjaśnieniach zgłosuje za projektem tej uchwały. Bardzo wszystkich proszę o głosowanie za tym projektem.

Radny Krzysztof Bobrowski myślę, że wszyscy trochę się zagalopowaliśmy, bo to idzie na przetarg i tak naprawdę to nie wiadomo czy akurat ten oferent wygra, bo może pojawić się inny oferent i będzie miał inną koncepcję da lepsze warunki i wygra. To jest tylko zgoda na wydzierżawienie z przeznaczeniem i nie wiadomo czy to będzie pan x czy pan y. Panu, który jest drugą kadencję trudno jest przewidzieć przed przetargiem, kto go wygra i wstawić tam nazwisko. Jakbyśmy wstawili nazwisko to byśmy ogłosili kto wygrał a jeszcze nie wiemy.

Radna Jolanta Michalska poprosiła o podanie proponowanej ceny dzierżawy.

Naczelnik Józef Paw powiedział, że musimy trzymać się podjętych wcześniej uchwał przy umowach najmu. Przeróżne są ceny w zależności od przeznaczenia, bo inaczej jest pod kiosk handlowy, inaczej pod drogę, inaczej zieleń parkową a tu konkretnie mówimy o cenie na cele sportowe, jest to nieduża kwota 1 zł za m².

Radna Jolanta Michalska taka będzie cena wywoławcza, jest to bardzo niska cena.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma ale teraz nie mamy ani złotych, to regulują jakieś przepisy, których w późniejszym postępowaniu będzie się musiał trzymać pan Naczelnik.

Naczelnik Józef Paw wyjściowa cena zawsze musi być i ona będzie. Jest to 1 zł za m² bo tak mamy w uchwale dla celów sportowych.

Radny Ryszard Rutkowski kolega Przewodniczący Komisji Sportu zwrócił uwagę na pewne rzeczy, o które chciałem zapytać, ale w takim razie skoro się zgłosiłem do dyskusji to mam jedno pytanie. Wydaje mi się, jak te rozmowy trwają już kilkanaście miesięcy na temat tych kortów to mam takie pytanie czy wtedy jak rewitalizowaliśmy Park Hallera to miasto zapłaciło za koszty częściowego przywrócenia, bo jest nowe ogrodzenie, ładne tuje są posadzone wokół ogrodzenia i czy my to wszystko teraz będziemy niszczyć. Czy na doprowadzenie do takiego stanu jaki jest miasto poniosło koszty jeśli chodzi o korty, czy były wliczone w ten park czy nie?

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma na moją wiedzę to nie trwa kilkanaście miesięcy tylko około dwóch miesięcy dyskusja na temat tych kortów. Dwa może trzy miesiące. Druga sprawa to ogrodzenie, jak rozmawialiśmy z przyszłym inwestorem mu przeszkadza ponieważ tam będą stały hale namiotowe, które będą kryły te korty i prawdopodobnie trzeba będzie go zdemontować.

Radny Ryszard Rutkowski czy jako miasto ponieśliśmy na to koszty, czy miasto wydało potrzebnie czy niepotrzebnie pieniądze?

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma nie wnikajmy w szczegóły techniczne, bo zaraz będziemy adaptowali ten teren.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Orpych wcale się nie dziwię koledze Wróblewskiemu, że ma takie wątpliwości, bo wczoraj na komisji Gospodarki Mienia i Inwentaryzacji też takowe posiadałem. Po pierwsze został poczyniony wielki błąd, że w momencie kiedy była rewitalizacja parku po prostu o tym zapomniano a wręcz przeciwnie stan tego pogorszono a działało to się w imię jakiś źle pojętych oszczędności i to jest klasyczny przykład jak się źle oszczędza ale jest stan jaki jest i pytanie kolegi Wróblewskiego uznaję za zasadne, bo uzasadnienie do tej uchwały jest żadne. Jest to po prostu obraźliwe, bo nikt nie wymaga żeby mówiono nazwiskami, nikt nie chce mówić o firmie, ale zachodzi pytanie a jakie ma na tą chwilę miasto gwarancje, że jeżeli się rozstrzygnie przetarg, że stanie się tak jak tu zostało podane, iż będzie to kilka milionów nie wiem czy to będzie 1mln czy 1,5mln, że zostanie to przekazane zgodnie z celem. Jakie będzie koszt wydzierżawienia, czy jest to nastawione na komercję czy na szkolenie podejrzewam, że na komercję. Nie znam się na tym biznesie ale jak ktoś inwestuje paręset tysięcy złotych czy mówi się nawet o milionach i chcąc je odzyskać w ciągu 10 lat to albo będzie tych milionów mało albo ceny za to będą bardzo wysokie. Nie ma innych rozwiązań no chyba że mamy tak zwanego „dobrego wujka” to bym chętnie wziął adres, że chce włożyć parę milionów a nie odzyskać ich. Takie pytania nasuwają się w sposób oczywisty a uzasadnienie jest byle jakie i rozumiem to, że radni mają takie czy inne opory.

Naczelnik Józef Paw nie ma w uzasadnieniu, że nie ma w uchwale. W uchwale nie musi być, bo tu jest tylko chęć wyrażenia zgody bądź nie wyrażenia, dania legitymacji Prezydentowi do działania. Natomiast w konsekwencji później musi być umowa a w tej umowie można obwarować wiele rzeczy takich, które będą korzystne dla gminy a nie przeciwnie. W związku z tym ile razy mamy doczynienia z takimi umowami, przypomnę Łagów było wydzierżawienie wynajęcie obwarowaliśmy tą umowę takimi paragrafami takimi zapisami, że nie mogliśmy tam stracić i wiele innych a chociażby na targowiska.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Orpych ad vocem panie Naczelniku to przypomnę panu taką umowę na Pogorii gdzie został wydzierżawiony ośrodek za przysłowiową złotówkę i też ten potencjalny inwestor powszechnie nam znany przez 10 lat się tam szarogęsił i nie włożył żadnej złotówki a miało być eldorado.

Naczelnik Józef Paw to jest historia na początku lat dziewięćdziesiątych została zawarta taka umowa. Nie miał kto zagospodarować tego ośrodka wszystko niszczało i trzeba było łapać tego kto to weźmie i zabezpieczy żeby przynajmniej nie niszczało i tak się stało a że to była symboliczna złotówka, bo tak było żeby przetrzymać to. Przyszła regulacja stanu prawnego na dzień dzisiejszy zszedł Tarex bo mówimy o firmie Tarex jest w tej chwili Centrum Sportu i Rekreacji, zarządzający naszą nieruchomością i jest wszystko w porządku.

Wiceprezydent Miasta Janusz Olszówka ad vocem czegoś nie rozumiem kilka sesji wstecz słyszeliśmy, że nie robimy nic aby pozyskać inwestorów i teraz pojawia się firma, która mówi, jeżeli mam zainwestować 1,5mln zł to muszę mieć gwarancje 10 lat najmu i to jest proste. My zaczynamy teraz dyskutować zupełnie o czym innym. W całej rozciągłości zgadzam z wypowiedzią pana Przewodniczącego i mamy podjąć uchwałę czy chcemy wynająć na 10 lat czy nie chcemy wynająć, czy chcemy zainwestować czy nie chcemy bo nikt nie zainwestuje 1,5mln zł jeżeli nie będzie miał pewności 10 lat. Wszystkie te uwagi, które między innymi pan Wiceprzewodniczący Orpych wnosił to są uwagi, które należy przyjąć i zamieścić w umowie, która musi być skonstruowana i tak przyjmujemy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma zastanawiam się czy chcemy aby ktoś uporządkował ten kawałek terenu czy żeby leżał on odłogiem bo tego nie mogę zrozumieć.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Orpych ale tu nie ma żadnych intencji, że nikt nie chce kortów wręcz przeciwnie one są potrzebne. Byłoby bardzo dobrze, aby zagospodarować ten teren nich będzie wykorzystany i tak dalej. Tu nie chodzi o to aby „wylać dziecko z kąpielą” i powiedzieć nie. Wcale takiej intencji nie ma ani nie myślę żeby taka intencja była u radnego Wróblewskiego i tym bardziej u mnie też wczoraj na komisji powiedziałem, że nie jest moją intencją żeby nie było kortów a wręcz przeciwnie, żeby były. Tylko jesteśmy dorośli i wiemy jak te przetargi, może za mało wiedzy podanej w tym uzasadnieniu powoduje to, że są wątpliwości. Czy ktoś widział biznes plan w tym zakresie?

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma ale nie martwy się o cudze pieniądze.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Orpych ale jak mamy się nie martwić miasto daje na 10 lat najlepszy teren. Gość nic nie robi, zostawia znów po sobie...

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma dlaczego pan zakłada, że nic nie robi. Będzie to wpisane w umowę panie radny. Nie martwmy się o jego pieniądze, on sobie skalkulował, że zarobi na tym przez te 10 lat to jest jego problem.

Radny Henryk Zaguła po pierwsze mamy efekt niechlujnie przygotowanego i przeprowadzonego projektu uchwały, od początku do końca. Po drugie panie Przewodniczący proszę mi wybaczyć ale pańskie zaangażowanie w konkretny temat obojętnie jaki jako Przewodniczącego Rady zaczyna budzić pewne wątpliwości dodatkowe i to proszę przyjąć jako uwagę człowieka, który siedzi po tej stronie. To są jakby rzeczy jedne. Odpowiadając na kilka wątpliwości w trakcie dyskusji powiem tak, że podzielałbym obawy gdyby to była sprzedaż, wtedy się sprzedaje i się kończy możliwość współdziałania. Umowa najmu z prawem pierwokupu, bo innej nie jesteśmy w stanie oferować jest bezpieczna bo przez te 10 lat trwania umowy najmu jako właściciele będziemy mieli wpływ jako strona umowy. Co procedury gdybyśmy zapisali kto, to uchwała jest obarczona wadą prawną bo nam rozstrzygać nie wolno, przetarg musi być ogłoszony i zawsze jest ogłaszany. W 99,9% przypadkach takich tego typu naszych uchwał to jest decyzja, że wygrywa wnioskodawca, bo on ma koncepcję, on wie co tam należy zrobić i nie ma co w tym momencie „kruszyć kopii” bo tak musi być nie ma innej możliwości. Co do nakładów poniesionych w czasie rewitalizacji czy odbudowy tego Parku chciałbym na chwilę wrócić do wypowiedzi radnego Bobrowskiego w przypadku Sanepidu, on zgłaszał podobny moment czy przypadkiem za dwa trzy lata nie okaże się, że to co dzisiaj zainwestowaliśmy wzbudzi taką samą dyskusję naszych następców jak dzisiejsza. Proszę państwa, że to iż daliśmy jakieś środki na coś to

wcale nie znaczy, że daliśmy tych środków wystarczająco i że wykorzystaliśmy je tak jak będą one komuś innemu potrzebne. Przypomina mi się taki moment jak przyjechał inwestor zagraniczny chciał kupić teren i powiedział, że jak ten teren będzie pusty to zapłaci gminie 11mln szylingów austriackich a jak będzie taki jak dzisiaj zabudowany zapłaci 1mln szylingów. Taka była mniej więcej różnica i jak przekonać, że to co jest na tym miejscu ma określoną wartość, tą wartość musimy liczyć miarą tego co chce zainwestować. Musimy mu dać po pierwsze bezpieczeństwo zwrotu poniesionych nakładów, bo inaczej on ich nie będzie ponosił i musimy mu dać prawo pierwokupu jeżeli by gmina to chciała sprzedać a jaka będzie cena biletu wstępu na kort a czyj to jest problem jak da zaporową cenę wejścia na kort to mu nikt nie przyjdzie, nie będzie miał pieniędzy i nie będzie miał interesu. Proszę państwa czym się martwimy ? Jego interesem? To przecież jego sprawa aby była maksymalnie atrakcyjna oferta żeby miał maksymalną ilość klientów na tym korcie. Chciałbym jeszcze raz powiedzieć, że dyskusja szczególnie do Zbyszka co do procedur jeżeli mam wątpliwości co do niechlujności w przygotowania przede wszystkim procedowania nad tym, to nie można mieć zastrzeżeń do Naczelnika Pawia z powodu zaproponowanej procedury inne być nie może.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma panie radny nie przyjmuję pana uwagi do minie, bo jestem radnym tak samo jak pan i mam prawo wypowiadać się na niektóre tematy a sugerowanie, że mogę mieć coś z tym wspólnego to mówię, że nie po prostu nie. Natomiast uważam, że jest inwestor. Jest wspaniały pomysł. Można wykonać kawałek wspaniałej roboty i dlatego tak bronię tego tematu i tylko dlatego.

Radny Henryk Zaugła Panie Przewodniczący. Przewodniczący ma określone zadania i w tym kontekście mówiłem. Nie odbieram panu w żadnym przypadku możliwości wypowiedzania się na dany temat ale prowadzący obrady ma najważniejsze zadanie prowadzić te obrady i w tym kontekście to mówiłem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma panie radny będę wnoszył swoje uwagi jeśli będę uważał, że tak ma być.

Radny Henryk Zaugła panie Przewodniczący proszę w takim razie przyjąć, że wycofałem swoje uwagi i absolutnie nie miałem zamiaru nikomu ograniczać prawa głosu ale moje zdanie mam.

Radny Krzysztof Bobrowski mam pytanie do pana Naczelnika Sobczyka ponieważ się dowiedziałem, że tam mają być postawione jakieś budowle, mam wątpliwości czy ten teren posiada taki plan zagospodarowania, który pozwoli na budowanie tam budynków czy jakiś hal.

Naczelnik Wojciech Sobczyk odpowiedział, że jest dopuszczalne w tym terenie.

Radny Krzysztof Bobrowski a niby z jakiego powodu, ostatnio oglądałem plan i nie ma tam takiego zapisu.

Naczelnik Wojciech Sobczyk powiedział, że tam jest URZ -1 o ile dobrze pamiętam mogę przynieść mapę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma tam nie będzie nic budowane to będą przenośne hale.

Radny Krzysztof Bobrowski jak coś jest trwale przymocowane do gruntu to musi być plan.

Przewodniczący rady Miejskiej Robert Koćma powiedział, że nie będzie tam fundamentów.

Naczelnik Wojciech Sobczyk powiedział, że jeżeli to będzie obiekt trwały może być zgłoszenie na ustawienie na 120 dni. Prawo budowlane dopuszcza postawienie obiektu. Pytanie tylko na ile dni, czy będą do tego przyłącza, czy całoroczny. Jak rozumiem będzie to hala całoroczna i będzie konieczne pozwolenie na budowę. Nie widziałem tej dokumentacji, nie wpłynął do mnie taki wniosek, także trudno mi powiedzieć jednoznacznie co to będzie.

Radny Łukasz Padoł jest to dość znaczny obszar czy tyle potrzeba pod korty tenisowe, bo wydaje mi się, że jest to stosunkowo za dużo. Druga rzecz 1 zł, są tu rzeczoznawcy, którzy wyceniają tereny w poszczególnych częściach miasta gdzie ile kosztuje i podstawowa ta cena jest ileś tam złotych na nie złotówka i uważam, że nie jest to odpowiedź na zadane pytanie przez koleżankę Michalską, bo tu jest na pewno granica gdzieś 100-150 zł czy ok. 200zł. w Parku. Teraz inwestor zainwestuje, założmy że po roku zbankrutuje i będzie żądał z gminy zwrotu tych zainwestowanych pieniędzy.

Naczelnik Józef Paw wszystko to co mamy jakieś wątpliwości, czy dyskutujemy nad tym to będzie zawarte w umowie bo przecież w uchwale nie da się tego zawrzeć, bo nie o to chodzi. W umowie przekazania na okres 10 lat będzie wszystko zawarte co wolno mu zrobić, co nie wolno jakie będą skutki finansowe, również wszystko to będzie również zawarte w umowie i dlatego my się martwimy jak zbankrutuje to zerwie z nami umowę, zabiera sobie swoje rzeczy i zastawia na teren. Czy potrzebny jest taki teren, obecnie jest to niewielki teren utwardzony w nie wiadomo jakiej technologii to trzeba przebudować i zrobić to tak jak teraz się wykonuje korty.

Radny Łukasz Padoł powinno tu być zapisane nie oddanie lecz jako przetarg.

Naczelnik Józef Paw wynika to z przepisów.

Radny Łukasz Padoł chcielibyśmy na ten temat więcej wiedzieć jak będzie ta procedura prowadzona aby Rada więcej wiedziała na ten temat.

W wyniku głosowania: **19 – za, 3 – przeciw, 3 – wstrzym.** uchwała została **przyjęta.**
Nadano jej numer LI/986/06

Radny Zbigniew Wróblewski i Łukasz Padoł głosowali przeciw.

Ad. pkt 9. Projekt uchwały w sprawie: zawierania porozumień pomiędzy miastem Dąbrowa Górnicza a innymi miastami, dotyczących pokrycia kosztów zatrudnienia nauczyciela religii Kościoła Wolnych Chrześcijan. **Druk nr 10** - przedstawiła Naczelnik Wydziału Oświaty pani Iwona Krupa

Zgodnie z zapisami rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (Dz. U. Nr 36, poz. 155, z późn. zm.) przedszkole i szkoła mają obowiązek zorganizowania lekcji religii dla grupy nie mniejszej niż siedmiu uczniów danej klasy lub oddziału. Jeżeli w przedszkolu lub szkole na naukę religii danego wyznania zgłosi się mniej niż siedmiu uczniów (wychowanków), organ prowadzący, w porozumieniu z właściwym

kościołem lub związkiem wyznaniowym, organizuje naukę religii w grupie międzyszkolnej lub pozaszkolnym punkcie katechetycznym. Jeżeli w grupie międzyszkolnej lub pozaszkolnym punkcie katechetycznym uczestniczą uczniowie szkół prowadzonych przez różne organy, organy te ustalają w drodze porozumienia, zasady prowadzenia grup lub punktów katechetycznych.

Przewodnicząca Komisji ds. Oświaty i Wychowania pani Krystyna Szaniawska przedstawiła pozytywne opinie komisji dla projektów uchwał na drukach 10, 11, 12 i 13.

W wyniku głosowania: **22 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzym.** uchwała została **przyjęta**.
Nadano jej numer LI/987/06

Ad. pkt 10. Projekt uchwały w sprawie: zawierania porozumień pomiędzy miastem Dąbrowa Górnicza a innymi miastami, dotyczących pokrycia kosztów zatrudnienia nauczyciela religii Kościoła Chrześcijan Baptystów **Druk nr 11** – przedstawiła Naczelnik Wydziału Oświaty pani Iwona Krupa

W wyniku głosowania: **22 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzym.** uchwała została **przyjęta**.
Nadano jej numer LI/988/06

Ad. pkt 11. Projekt uchwały w sprawie: zawierania porozumień pomiędzy miastem Dąbrowa Górnicza a innymi miastami, dotyczących pokrycia kosztów zatrudnienia nauczyciela religii Kościoła Zielonoświątkowego. **Druk nr 12** – przedstawiła Naczelnik Wydziału Oświaty pani Iwona Krupa

W wyniku głosowania: **22 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzym.** uchwała została **przyjęta**.
Nadano jej numer LI/989/06

Ad. pkt 12. Projekt uchwały w sprawie: wprowadzenia regulaminu wynagradzania w 2006 roku nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez miasto Dąbrowa Górnicza **Druk nr 13** – przedstawiła Naczelnik Wydziału Oświaty pani Iwona Krupa

Ustawodawca zobowiązał organy prowadzące do ustalenia średniego wynagrodzenia nauczycieli w ten sposób, aby wynagrodzenie to, składające się z wynagrodzenia zasadniczego i jego składników odpowiadało w całym mieście w roku 2006 co najmniej średnim wynagrodzeniom nauczycieli określonym w art. 30 ust. 3 i 4 Karty Nauczyciela. Po uzgodnieniu zapisów niniejszego regulaminu ze związkami zawodowymi zrzeszającymi nauczycieli średnie wynagrodzenie nauczycieli w naszym mieście przedstawia się następująco:

1. nauczyciel stażysta - 1 533,00 zł,
2. nauczyciel kontraktowy - 1 942,00 zł,
3. nauczyciel mianowany - 2 672,00 zł,
4. nauczyciel dyplomowany – 3 398,00 zł.

Skutki finansowe z tytułu wprowadzenia regulaminu wynagradzania wyniosą w skali całego roku około 130 000,00 zł. Obejmują one zarówno wynagrodzenia jak i pochodne od wynagrodzeń

W wyniku głosowania: **22 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzym.** uchwała została **przyjęta**.
Nadano jej numer LI/990/06

Ad. pkt. 14. Projekt uchwały w sprawie: zmiany do Uchwały Nr XLIX/936/05 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 30 listopada 2005 roku w sprawie: przyjęcia „Programu współpracy gminy Dąbrowa Górnicza z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2006” **Druk nr 9** – przedstawił Z-ca Naczelnika Wydziału Sportu, Rekreacji i Turystyki pan Zbigniew Kałuża. W związku z odrębnym ogłoszeniem konkursu ofert na dotacje w 2006r. w obszarze pomocy społecznej, na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2004r. o pomocy społecznej, zaistniała konieczność zmiany nazwy obszaru ochrony i promocji zdrowia, pomocy społecznej i polityki społecznej polegającej na wykreśleniu zakresu „pomocy społecznej”. Jednocześnie wszystkie zadania, wymienione w „Programie współpracy (...)” w obrębie przedmiotowego obszaru pozostają bez zmian.

W wyniku głosowania: **22 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzym.** uchwała została **przyjęta**.
Nadano jej numer LI/991/06

Ad. pkt 14. Projekt uchwały w sprawie: wyrażenia zgody na najem na okres dłuższy niż 3 lata lokalu Szpitala Specjalistycznego im. Sz. Starkiewicza znajdującego się w Dąbrowie Górniczej przy ul. Legionów Polskich 72. **Druk nr 3** – przedstawiła p.o. Naczelnika Wydziału Zdrowia i Pomocy Społecznej pani Zdzisława Krygier. Oddanie ww. lokalu w najem jest dla Szpitala opłacalne ze względów ekonomicznych. Ww. Najemca użytkuje lokal od roku 01.02.2005r. do 31.01.2006r. Przeprowadził na własny koszt i we własnym zakresie prace remontowe, planuje wymienić instalację elektryczną, przystosować lokal dla potrzeb osób niepełnosprawnych, wykonać chodnik wokół budynku. Z obowiązków wynikających z umowy najmu wywiązuje się należycie tj.: terminowo opłaca czynsz, użytkuje przedmiot najmu zgodnie z przeznaczeniem. W umowie najmu zostanie uwzględniona waloryzacja stawki czynszu o wskaźnik inflacji.

Przewodnicząca Komisji ds. Zdrowia i Opieki Społecznej pani Grażyna Bętkowska – Sobczyk przedstawiła pozytywną opinię komisji.

W wyniku głosowania: **22 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzym.** uchwała została **przyjęta**.
Nadano jej numer LI/992/05

Ad. pkt. 15. Projekt uchwały w sprawie: Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2006. **Druk nr 1** – przedstawiła p.o. Naczelnika Wydziału Zdrowia i Pomocy Społecznej pani Zdzisława Krygier. W ostatnich latach obserwuje się wyraźny wzrost skali problemów wynikających z zażywania narkotyków, 29 lipca 2005 roku została uchwalona Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Zgodnie z treścią tej ustawy na organach administracji rządowej i jednostkach samorządu terytorialnego spoczywają zadania organizowania działań związanych z rozwiązywaniem problemów narkomanii.

Przewodnicząca Komisji ds. Zdrowia i Opieki Społecznej pani Grażyna Bętkowska – Sobczyk przedstawiła pozytywną opinię komisji.

W wyniku głosowania: **22 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzym.** uchwała została **przyjęta**.
Nadano jej numer LI/993/05

Ad. pkt. 16. Projekt uchwały w sprawie: przyjęcia sprawozdań z pracy komisji stałych Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej za II półrocze 2005 roku **Druk nr 7** przedstawił Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma
Zgodnie z § 20 pkt1 Statutu Miasta Dąbrowy Górniczej przyjętego Uchwałą Nr II/9/2002 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 29 listopada 2002 roku, komisje przedłożyły sprawozdania z pracy za II półrocze 2005 roku.

W wyniku głosowania: **23 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzym.** uchwała została **przyjęta**.
Nadano jej numer LI/994/05

Ad. pkt. 17. Projekt uchwały w sprawie: wyrażenia opinii o lokalizacji ośrodka gier losowych **Druk nr 17** – przedstawił Przewodniczący Komisji ds. Sportu, Rekreacji i Kultury pan Krzysztof Tamborek
Zgodnie z obowiązującymi przepisami wniosek o udzielenie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie gier cylindrycznych, gier w karty, gier w kości, gry w bingo pieniężne, zakładów wzajemnych, gier na automatach oraz gier na automatach niskich wygranych powinien zawierać opinię Rady Miejskiej o lokalizacji ośrodka gier. Miasto do 100tys może mieć jeden taki salon powyżej 100tys i każde następne 100tys o jeden więcej. Firma ta zwróciła się o wydanie lokalizacji na ul. Kościuszki. Komisja zaopiniowała to pozytywnie.

Radna Czesława Frydrych powiedziała, że budynek przy Kościuszki 19 jest to blok z 240 mieszkańcami, w którym lokalu użytkowym to będzie, bo na parterze są lokale użytkowe? Moim zdaniem w budynku w którym mieszka 240 rodzin taki klub mając na uwadze te wszystkie automaty nie powinien być.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma znów zabiorę głos ale nie mówcie, że mam w tym interes natomiast z tego co wiem z Komisji pan Prezes mówił, że będzie to tam gdzie jest „Parkowa” aktualnie tam jest salon gier, bilard.

Radna Czesława Frydrych to znaczy, że pod tym samym numerem mamy dwie posesje? Czy to nie powinno być uregulowane? Nie powinno być dwóch posesji o tym samym numerze.

Radny Krzysztof Bobrowski powiedział, że w Nemo jest specjalne miejsce na taką działalność i tam powinni sobie wynająć powierzchnię.

Radny Henryk Zaguła zapytał się jaka komisja w tej sprawie się wypowiedziała.

Przewodniczący rady Miejskiej Robert Koćma odpowiedział, że Komisja Sportu

Radny Henryk Zaguła żeby uniknąć takiej dyskusji kiedy znowu będziemy sobie wzajemnie przerzucać rzeczy proponuję abyśmy ten projekt uchwały skierowali do Komisji Budżetu i Komisji Bezpieczeństwa, bo każdy taki punkt gier losowych jednak generuje jakieś sprawy związane z bezpieczeństwem.

Radna Grażyna Bętkowska – Sobczyk mam mniej więcej takie pytanie jak zadała koleżanka Frydrych. Wiem, że w budynku gdzie znajduje się restauracja Szlachecka znajduje się już salon gier, więc jaka jest konieczność, żeby obok budynku nr 19 był kolejny salon gier.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma z tego, co wiem, co wyjaśniał pan Prezes to tam jest salon gier, ale nie do takich wysokości. Na sali jest pan Prezes i jeżeli Rada uważa, że powinien zabrać głos to proszę przegłosować.

W wyniku głosowania: **23 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzym.** Rada Miejska udzieliła głosu panu Jackowi Gasik Prezesowi Clubu 777.

Prezes Clubu 777 Jacek Gasik powiedział, że w trybie ustawowym zwrócił się do Rady Miasta z prośbą o wydanie opinii w sprawie lokalizacji ośrodka gier. Na posiedzeniu komisji przedstawiłem swoje stanowisko, swoje propozycje i dzisiaj jestem aby odpowiedzieć na wszystkie państwa wątpliwości.

Radny Krzysztof Bobrowski zapytał się o podanie powierzchni salonu.

Prezes Jacek Gasik odpowiedział, że z lokalu o powierzchni ok. 230m² zostanie wydzielone ok. 80 m² pod nowo otwierany salon

Radny Krzysztof Bobrowski zapytał się, czy musi być wydzielona powierzchnia.

Prezes Jacek Gasik odpowiedział, że musi być wydzielony salon, z osobnymi wyjściami. Nadzór podatkowy nakłada odpowiednie wymagania tak, aby inspektorzy nadzoru podatkowego mieli jasną sytuację i określone miejsce gdzie automaty się mieszczą.

Radny Krzysztof Bobrowski ponieważ wcześniej myśleliśmy o takim czymś, ale nie było człowieka z takim pomysłem aby to wynająć w Parku Wodnym. Mamy trochę miejsca w kręgielni gdzieś ok. 80m² to jest w zasadzie przygotowane na taką działalność aczkolwiek nie spełnia to tych wymagań.

Prezes Jacek Gasik lokal, o którym myślimy jest już w części przeznaczony na gry losowy o małych wygranych pieniężnych, jest pewna ciągłość w związku z powyższym wydaje nam się, że ta lokalizacja jest dobra i daje nadzieję na pozytywne wyniki finansowe.

Radna Czesława Frydrych zapytała się, czy jest to ten wolno stojący pawilon.

Prezes Jacek Gasik odpowiedział, że tak.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma zapytał się ile będzie tam miejsc pracy.

Prezes Jacek Gasik odpowiedział, że będzie około 10 miejsc. Praca w systemie tryzmyanowym wymaga jakby zatrudnienia osób z Dąbrowy Górniczej.

Radny Włodzimierz Goleniowski czyli rozumiem, że będziemy mieli jeszcze jedno miejsce w Dąbrowie na taką działalność.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma odpowiedział, że już nie.

Przewodniczący Komisji ds. Sportu i Rekreacji Krzysztof Tamborek powiedział, że jest już taki salon na ul. Królowej Jadwigi u pana Jacka Tracza w tym budynku gdzie jest Bank Śląski tam jest obok taki podobny salon.

Radny Włodzimierz Goleniowski powiedział, czyli to będzie druga i ostanía zgoda Rady.

Radny Krzysztof Bobrowski szukaliśmy około rok takiego inwestora, który by wykorzystał tą przestrzeń, niestety nie ma możliwości wydzielenia osobnych wejść, byłoby to na terenie kregielni.

Głos zabrał radny Ryszard Harańczyk

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado postanowiłem w ostatniej chwili zabrać głos i ustosunkować się do tego. Pomyślałem, że czasem warto się nie bać i nie mieć wyrzutów sumienia. Otóż chciałem powiedzieć, że będę przeciwko tej uchwale i to samo proponuję żebyście państwo tak samo zagłosowali przeciwko. Uważam, że jest to niedobry pomysł i z tego nam pieniędzy nie przybędzie. Pan mówi, że będzie 10 etatów a twierdzę, że jeżeli mieszkańcy Dąbrowy zostawiają tam przykładowo 500tys złotych lub 1mln miesięcznie to za tą kwotę nie kupią ubrań, nie kupią żywności i drobni sklepikarze splajtują, po prostu zmniejszy ilość innych stanowisk pracy. Ponadto uważam, że takie lokale są wylegarnią przestępczości i nawet w Biblii powiedziane jest, że hazard jest grzechem. Nie jestem taki święty, bo na przykład czasami gram w totolotka, ale to jest hazard cywilizowany a to jest taki krwiożerczy bardzo agresywny, niebezpieczny on częstokroć deprawuje młodych ludzi i stacza ich na złą drogę. W swoim życiu widziałem ludzi, którzy przegrywali na automatach i wiem, jakie to są tragedie rodzinne, nie każdemu Pan Bóg dał olej i nie każdy ma rozum. Uważam, że są też ludzie nieroztropni, którzy pod wpływem alkoholu lub nawet bez pójda tam i tracą ostatnie pieniądze krzywdząc rodziny i uważam żebyśmy byli przeciwko tej uchwale, bo nic za wszelką siłę od tego nie przybędzie nam pieniędzy ani szczęścia. Może by pan w tym miejscu otworzył jakąś produkcję obuwia albo skarpetek czy coś takiego było by to bardziej. Wiem, że za rozrywkę się płaci, ale jeżeli kupię sobie piwo to dostarczę trochę tej energii, piwo ma 500Kkacl i trochę miło spędzę czas a granie w te automaty to jest pranie mózgu, częstokroć ludziom nieroztropnym. Chciałem zapytać pana Prezesa, bo uważam osobiście, że przestępczość w mieście wzrośnie a przynajmniej w tym miejscu, jeżeli pan twierdzi, że nie to chciałem zapytać czy ma pan jakieś, czy dysponuje pan jakimiś materiałami badań socjologicznych, które twierdzą, że przestępczość nie wzrasta w takich miejscach, jeżeli ma pan takie materiały to być może pan mnie przekona. Proszę radnych abyście zagłosowali przeciwko tej uchwale, to wszystko przemyślałem”.

Prezes Jacek Gasik mam kilka odpowiedzi. Po pierwsze, jeżeli chodzi o podatki od gier są one ustalone przez Ministerstwo Finansów na poziomie 45% od różnicy pomiędzy wpłatami a wypłatami. Te podatki zasilają lokalne urzędy skarbowe, z budżetu państwa zasilają lokalne budżety. Po drugie specyfika lokalu – salonu gier na automatach nakłada na prowadzącego taki salon obowiązek zapewnienia o spokoju, zapewnienia monitoringu, zapewnienia ładu i porządku. W naszym salonie nie będzie serwowany alkohol, alkohol będzie dostępny poza salonem, czyli nie będzie tworzone, żadne dodatkowe miejsce do spożycia alkoholu. To, co pan mówił o pewnej kryminogenności salonów gier, nie mam takich badań natomiast sam wymóg zachowania porządku jest w interesie moim, ponieważ jak nie będzie porządku to nie będą przychodzili gracze jest samo przez siebie zrozumiałym.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma chciałbym zwrócić uwagę, że dostępność automatów jest praktycznie w każdym barze i to są automaty z tego, co się orientuję nie do końca legalne. Natomiast ta działalność tego salonu, który już jest w Dąbrowie i który ewentualnie powstanie są to legalne automaty takie same jak w kasynach wymagające koncesji.

Prezes Jacek Gasik procedura uzyskania koncesji na prowadzenie salonu jest bardzo rozbudowana, należy złożyć 27 dokumentów, które są weryfikowane przez Departament Gier Losowych w Ministerstwie Finansów. Salon objęty jest szczególnym nadzorem podatkowym, w związku z powyższym wielką wagę przywiązuje się do tego, aby nie było żadnych opóźnień zarówno, jeżeli chodzi o odprowadzanie podatków od gier losowych jak i wszystkich podatków pośrednich, ponieważ występując o każdą następną lokalizację jednym z dokumentów, które muszą przedstawić jest zaświadczenie o terminowym opłacaniu a nie tylko o nie zaleganiu z opłatami z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne czy z tytułu podatku. W moim interesie, jest to moim obowiązkiem ponoszenie wszystkich opłat w terminie zarówno do budżetu, jaki i podatków pośrednich.

Głos zabrał radny Henryk Zaguła

Panie Przewodniczący Szanowni Państwo, życie nauczyło mnie, aby uważnie słuchać każdego, bo każdy ma coś ciekawego do powiedzenia. Z uwagą przysłuchuję się tej dyskusji, ale w sposób szczególny zwróciły uwagę na mnie słowa Ryśka Harańczyka i on mówił tyle bardzo ważnych rzeczy w swojej wypowiedzi. Odnosił się do tego, w jaki sposób gry hazardowe, losowe będą wpływać na kondycję finansową tych ludzi, którzy żyją w naszym otoczeniu czy one mogą pomóc przynieść tragedie rodzinne, w końcu mogą w jakiś sposób tam obniżyć kondycję finansową innych firm usługowo – handlowych, dla który zabraknie pieniędzy on o tym powiedział. On zasygnalizował, że jest tyle rzeczy, które należałoby omówić przed podjęciem decyzji i tyle spraw jest związanych z funkcjonowaniem tego lokalu, że pozwolę sobie jeszcze raz powiedzieć poprosić państwa nie rozstrzygamy tego dzisiaj przedyskutujmy to w taki uczciwy sposób, bo wpływamy w jakiś sposób na sytuację niech służby Prezydenta w tym również Straż Miejska dadzą odpowiedź na to, w jaki sposób to powinno funkcjonować, jakie powinno mieć zabezpieczenia dzisiaj, jeżeli państwo uznacie, że trzeba głosować będę głosował, przeciwko ale nie wykluczam zmiany stanowiska. Wolałbym w innym trybie, w innym miejscu czy na posiedzeniu komisji porozmawiać z panem Prezesem na różne tematy, które mnie interesują. Wydaje mi się, choć jestem liberałem, że w tym obszarze gier losowych, gier hazardowych niekoniecznie największym zyskiem w ogólnym rozliczeniu jest uzyskana wartość podatku. Przykro mi to mówić, ale nie miałem innej możliwości wypowiedzieć, ponieważ otrzymałem te dokumenty praktycznie z dnia na dzień. Mam taką prośbę do państwa spróbujmy podjąć tą decyzję w rzeczowej dyskusji, w której uwzględnimy również takie w sumie mądre uwagi, jakie zgłosił Rysiek Harańczyk.

Prezes Jacek Gasik w czasie posiedzenia komisji, na które byłem zaproszony pan Przewodniczący komisji zadał mi pytanie czy mam już jakieś działające salony. Odpowiedziałem, że 27 września 2005 roku składając pismo do Rady Miasta w sprawie wydania opinii miałem przyjemność 19 stycznia tego roku być zaproszonym na posiedzenie komisji byłbym wdzięczny za wypowiedzenie się dzisiaj, opinii Rady czy Rada opiniuje pozytywnie czy negatywnie między innymi po to żeby móc się wykazać, że te salony działają tak jak mówię czyli są pod dobrym zarządem i funkcjonują w sposób nie kryminogeny.

Radny Ryszard Harańczyk nie przyniósł pan wyników badań socjologicznych, które by mnie uspokoiły. Twierdzę, że przestępczość wzrośnie a pana argumenty, że wzrośnie kilka etatów bodajże 10, wpłyną podatki, to mnie w ogóle nie przekonują, bo gdy otworzymy tu jakieś gabinety wróżek, przyjmimy ich pięć, może jakieś gabinety seksu perwersyjnego też się ludzie zgłoszą i też będzie kilkanaście etatów i też będą wpływały podatki, ale nic na siłę wszystko ma swoje granice. Twierdzę, że część ludzi, którzy przegrywają pieniądze w takich kasynach jest tak zdesperowana, że chce się odegrać i dokonują przestępczości. Są tacy

ludzie, że będą bili zabijali rabowali, boję się, że mi samochód ukradną jak takiemu zdesperowanemu człowiekowi zabraknie pieniędzy na odegranie się i proszę radnych, aby byli, przeciwko bo nie ma to sensu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma zwrócił uwagę, że w Dąbrowie jest 2,5tys ludzi bezrobotnych i oni by tego niezbyt chętnie słuchali.

Radny Tomasz Sołtysik powiedział, że czegoś tu nie rozumie, bo argumenty, które tu padają można by rozszerzyć o wiele innych patologii a więc alkoholizm, palenie tytoniu i inne dziedziny, w których ludzie legalnie popadają w nałóg chociażby również znam przypadki opisywane w prasie, że w totalotka nałogowo ktoś grał i też przegrywał cały majątek. Taki salon już jeden funkcjonuje w Dąbrowie, w innych miastach funkcjonują jest to dozwolone przez prawo. Akurat takie salony legalnie działające znajdują się pod szczególnym nadzorem jest to normalna działalność. Ryzyko zachorowania hazardowego istnieje ale wydaje mi się zgoła mniejsze niż ryzyko popadnięcia w nałóg palenia nikotyny czy picia alkoholu albo grania w barze bez żadnego nadzoru. Ta dyskusja nie poszła w tym kierunku, w którym nie powinna.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Kocma poddał pod głosowanie wniosek radnego Zaguły w sprawie zdjęcia projektu uchwały na druku nr 17 z porządku obrad i przeniesienia go na następne posiedzenia Rady.

W wyniku głosowania: **4 – za, 7 – przeciw, 13 – wstrzyma.** wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

W wyniku głosowania: **9– za, 9 – przeciw, 2 – wstrzym.** projekt uchwały nie uzyskał wymaganej większości głosów.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Orpych powiedział, że historia ludzkości zna wiele przypadków związanych z hazardem, Las Vegas zostało wybudowane tylko dla hazardu wszyscy tam jeżdżą i bardzo to sobie cenią a budowali to między innymi Mormoni także w imię wiary było budowane.

IX. Wolne wnioski

Nie zgłoszono

X. Przewodniczący Rady Miejskiej R. Koćma zamknął sesję Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej.

Protokołowała:

J. Lorenc

Przewodniczący Rady Miejskiej

mgr Robert Koćma